

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 22/2008 (2278) Rok L 8.6.2008

Pójdź za Mną!

1.40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

foto. G. Jędrzejowska

Rozmowy prowansalskie, czyli polska obecność artystyczna w południowej Francji

Ewa Bobrowska-Jakubowska

Rozmowy prowansalskie - taki właśnie tytuł, zapożyczony od francuskiego malarza Pierre'a Bonnard, przyjaciela Józefa Pankiewicza (1866-1940), nadała polska historyczka sztuki, Marta Chrzanowska-Foltzer, swojej pracy doktorskiej poświęconej polskim Francji od 1909 roku do dzisiaj.

Rozmowy prowansalskie namalował Bonnard w 1911. Obraz, znajdujący się dzisiaj w Galerii Narodowej w Pradze, przedstawia żonę artysty, Martę Bonnard oraz Józefa Pankiewicza, zatopionych w rodzaju niemej rozmowy, prowadzonej w bogatym w śródziemnomorską roślinność ogrodzie w Saint-Tropez, gdzie obaj artyści spędzali wakacje w towarzystwie małżonek. Obraz Bonnarda posłużył autorce pracy jako wprowadzenie do polskiego epizodu artystycznej historii francuskiego Południa.

Twórcy polscy zaczynają napływać do Francji od połowy XIX wieku. Zjawisko to nasila się zwłaszcza pod koniec stulecia i trwa aż do II wojny światowej. Polska społeczność twórcza skupiona jest głównie w Paryżu, który staje się w tamtym okresie światową stolicą sztuki, a jego specyficzna atmosfera, liczne wystawy, ożywiony rynek, wreszcie rozwijające się tu nowe kierunki w sztuce przyciągają artystów z całego świata. Wieloletnie wysiłki badaczy pozwoliły na stopniowe, choć wciąż jeszcze niedoskonałe, poznanie polskiego środowiska twórczego w Paryżu. Błędnym byłoby jednak mniemanie, że obecność polska ograniczała się tylko do stolicy Francji. Nowa koncepcja malarstwa pejzażowego, jaka pojawia się w XIX wieku, wymaga pracy w plenerze. Miasta, wraz z postępującą urbanizacją stają się męczące, zwłaszcza w okresie letnim. Wszystko to skłania artystów do poszukiwania odpoczynku a także inspiracji w naturze. O wyborze miejsca do malowania decydowało wiele czynników: jego piękno, gościnność mieszkańców, koszt utrzymania, połączenie komunikacyjne ze stolicą (np. kolejowe), wreszcie moda. Francja jest krajem wyjątkowo urozmaiconym pod względem pejzażowym. Wiele miejsc mogło więc zaspokoić wymogi artystów, począwszy od puszcy Fontainebleau, poprzez dolinę Sekwany na zachód od Paryża i jej artystyczne wsie, jak Argenteuil, czy Giverny. Bardzo popularna była wśród artystów Bretania. Amatorów znalazła nawet zagubiona w sercu Owernii wieś Murol. W dalekiej Prowansji pracowali miejscowi mistrzowie pejzażu na długo przed Paulcem Cézannem. Jednak to on wprowadził do światowego repertuaru artystycznego górę Świętej Wiktorii, czy Jas de Bouffan. Odkrycie cichego, małego, rybackiego portu Saint-Tropez zawdzięczamy z kolei Paulowi Signacowi, który dotarł tam na swej łodzi *Olympia* w 1892. Okolice Céret w Pirenejach Wschodnich wylansowali kubiści, którzy pracowali tam w początkach XX wieku. Wreszcie maleńki port Collioure u podnóża Pirenejów przeszedł do historii sztuki dzięki Henri Matisse'owi, który przyje-



chał tam po raz pierwszy w lecie 1905 roku. Polscy twórcy brali przykład ze swoich francuskich kolegów i chętnie opuszczali w lecie stolicę. Ich historię związaną z malowniczymi miasteczkami i portami południowej Francji stara się właśnie odtworzyć praca Marty Chrzanowskiej-Foltzer.

Autorka sama przemierzyła południe, szukała obrazów, tropiła zagubione archiwa. Efektem jej wysiłków jest najbardziej, jak dotąd, wyczerpująca dokumentacja na temat polskich twórców, jacy pracowali w tym regionie od 1909 roku. Przypomina nam ona również prekursorów polskich peregrynacji nad Morze Śródziemne. Pierwszym polskim twórcą, którego oczarowało prowansalskie światło i egzotyka, był uczestnik Powstania Listopadowego, uchodzący za przybyły do Francji na fali Wielkiej Emigracji, Teofil Kwiatkowski (1809-1891), który w 1832 roku znalazł się w Awinionie. Osiedliwszy się następnie w Paryżu, chętnie odwiedzał Marsylię, gdzie malował widoki portu i malownicze postacie mieszkających w tamtych okolicach Katalończyków. Innym polskim odkrywcą Południa był Jan Mirosław Peské (1870-1849), zaprzyjaźniony z Paulcem Signac'iem. Jednak faktycznie Prowansja została odkryta dla polskiej sztuki przez Józefa Pankiewicza, który spędzał w Saint-Tropez wakacje kilka lat pod rząd, począwszy od 1909 roku, i pozostawił wiele pięknych, niezwykle powietrznych pejzaży. Malarz powracał w okolice Cassis i Marsylii także w latach 1920 i 1930. Wtedy już jednak nie interesowały go odkrycia Bonnarda, ale ciepły, złocisto-rdzawy koloryt Renoira, który oczarował Pankiewicza w czasie jego pierwszej podróży do Francji w 1890, a przypominał się pod koniec życia. Zaznaczyć trzeba zresztą, że ten ceniony malarz i pedagog, któremu polska sztuka zawdzięcza tak sil-

ne związki z Francją, zmarł w 1940 roku w La Ciotat koło Marsylii. Nieco później południe odwiedzali polscy twórcy osiedleni w Paryżu w okresie międzywojennym, jak Mojżesz Kisling (1891-1953), Mela Muter (1876-1967), Roman Kramsztyk (1885-1942), Szymon Mondzajn (1887 lub 1888-1979), Henryk Hayden (1883-1970), czy Włodzimierz Terlikowski (1873-1951). Oni pozostawili nam polskie wizje takich znanych, malowniczych miejsc, jak Sanary, Collioure z jego wieżą strażniczą zamienioną w kościół, wspinające się po stoku wzgórza Cagnes-sur-Mer, Bormes, Stary Port Marsylii, Martigues.

Osobne miejsce w pracy zajęli polscy Prowansalczycy, a przede wszystkim Jan Waclaw Zawadowski (1891-1982), zwany Zawado, zamieszkały od 1931 w posiadłości Orcel pod



Aix-en-Provence, zawsze gościnnej i otwartej dla literatów i artystów. Pozostawił on niezliczone widoki otaczającej go bogatej natury. Czestym gościem Zawady w Orcel w czasie II wojny światowej był jego paryski student, Kazimierz



Zielenkiewicz, tworzący pod pseudonimem Caziell. Ochotnik w wojsku polskim Zielenkiewicz zdemobilizowany został w Marsylii w 1940 roku.

Dokończenie na str. 12



8 czerwca 2008 telegram Kibica

No i... zaczęło się piłkarskie szaleństwo, czyli Mistrzostwa Europy. Teraz, przez najbliższe tygodnie, będzie to temat numer jeden doniesień agencyjnych, „nocnych Polaków rozmów” - na emigracji i narodowych uniesień. Wszystkie inne spory, swary i największa

nawet polityka idą w ką. Wszak grają „nasi” i nawet nad Sekwaną czy Loarą to im będziemy kibicować w pierwszej kolejności i w każdej sytuacji, no i Francuzom oczywiście też. No to do boju - zdobywajcie bramki i zwycięstwa, a przynajmniej grajcie tak... żeby nasze dzieci nie musiały się wstydzić, a miały powody do dumy. (Redakcyjny Kibic)



Nie znam odpowiedzi na zadane w tytule pytanie, ponieważ od kilku co najmniej lat polityka zagraniczna Polski nie jest ani przemyślana, ani konsekwentna.

Trudno zresztą, aby było inaczej. Jej jakość (marna) odzwierciedla poziom (Kisiel zapytałby: zgadnij Koteczku jaki?) debaty publicznej w Polsce oraz tego, co mają w głowach rządzący politycy. Na domiar złego zwycięstwo wyborcze Platformy Obywatelskiej oraz powstanie rządu Donalda Tuska zapoczątkowało trudny okres rozdzwienku między wizją polityki zagranicznej prezentowaną przez Prezydenta oraz „nową polityką” w wykonaniu liberałów.

Krytykowałem wcześniej braci Kaczyńskich za ich nadmierną spolegliwość wobec Amerykanów, ale to nie znaczy, że podoba mi się to, co obecnie proponuje Platforma. Premier Tusk wyznaczył bowiem Amerykanom cenę za zgodę na tzw. tarczę antyrakietową (fot.). Tak jakby kwestia naszego narodowego bezpieczeństwa sprowadzała się li tylko do przedmiotu „kupieckiego kontraktu”. Instalacja „tarczy antyrakietowej” w Polsce nie jest - podobnie jak całokształt polityki zagranicznej - zagadnieniem ekonomicznym, choć oczywiście pieniądze na modernizację polskiej armii zawsze się przydadzą. Nie rozumie tego premier Tusk - zakompleksiony entuzjasta książkowego liberalizmu - i nie mam do niego o to pretensji. Martwię się jedynie o to, że z reguły politycy w Polsce nie podlegają merytorycznej weryfikacji. W rezultacie Polska popełnia błąd za błędem i kiedyś suma tych wszystkich błędów może się zakończyć czymś dla nas niedobrym.

Podstawowe pytanie o „tarczę” powinno brzmieć nie: „za ile?”, ale: „czy jest ona Polsce potrzebna i dla Polski korzystna?”. Jeśli odpowiedź jest pozytywna, to nie można uzależniać zgody na jej wybudowanie w Polsce od wpłaty takiej czy innej sumy pieniężnej. Jeśli odpowiedź jest negatywna, to nie należy jej instalować za żadną cenę. W moim przekonaniu, odpowiedź na pytanie o „tarczę”, zależy od wielu czynników, ale wśród nich czynnik ekonomiczny odgrywa rolę marginalną.

Ciąg dalszy na str. 6

Z satyrycznej teki L.B.

- PLANY RZĄDU ULEGŁY FEWNYM MODYFIKACJOM. NIE BĘDZIE BUDOWY BOISK W KAŻDEJ GMINIE, KAŻDA GMINA DO STANIĘ OD RZĄDU PO PIŁCE...



(rys. Leszek Biernacki)



Piłkarskie Mistrzostwa Europy to druga po mundialu najważniejsza impreza tej dyscypliny.

Futbolowy poziom świata się wyrównał, ale to drużyny ze Starożytności nadal nadają ton piłce. Zjeżdżają się tu najlepsi gracze świata, to tutaj są najbogatsze kluby. Europie mogłaby finansowo dorównać Ameryka Północna, ale, jak wiadomo, tam „soccer” to sport nadal drugorzędny.

Piłkę nożną wynaleziono w Europie i paradoksalnie zaszkodziło to mistrzostwom tego kontynentu. Europejska federacja, czyli UEFA, powstała dopiero w 1954 roku, równoległe z federacją azjatycką, a 40 lat po południowoamerykańskiej. Powodem było to, że FIFA, czyli organizacja światowa, była zbyt mocno skrajona z Europą i nie chciała pod boki konkurencji. Skoro nie było europejskiej federacji, nie było też mistrzostw Europy, choć taki pomysł padł już w 1927 roku. Za najważniejsze wydarzenie uznawano MŚ i wszystkie reprezentacje szykowały się do tych rozgrywek.

Pierwsze Euro rozegrano dopiero w 1960 roku. Zgłosiło się do niego zaledwie 17 drużyn narodowych. Imprezę zbojkotowały m.in. Anglia, Niemcy, Włochy. Zawody nosiły nazwę Pucharu Europy Narodów. Było w nich sporo polityki. Mecz Węgrów ze Związkiem Sowieckim, cztery lata po zdławieniu powstania w Budapeszcie, miał wzmocnioną ochronę milicji. Z węgierskiej „złotej 11” pozostało już niewiele piłkarzy i Węgrzy ulegli ZSSR w dwumeczu. Później przeciwnikiem Związku Sowieckiego była Hiszpania. Generał Franco nie pozwolił na wyjazd do Moskwy swoim piłkarzom i nie chciał także gościć u siebie sportowej forpoczty komunistów.

Ciąg dalszy na str. 8



LITURGIA SŁOWA

X NIEDZIELA ZWYKŁA ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Ozeasza

Dołożmy starań, aby poznać Pana; Jego przyście jest pewne jak świt poranka, jak wczesny deszcz przychodzi On do nas, i jak deszcz późny, co nasycza ziemię. Cóż ci mogę uczynić, Efraimie, co pocznę z tobą, Judo? Miłość wasza podobna do chmur na świtanie albo do rosy, która prędko znika. Dlatego ciosałem ich przez proroków, słowami ust mych zabijałem, a Prawo moje zabłysło jak światło. Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Abraham wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co było powiedziane: „takie będzie twoje potomstwo”. I nie zachwiał się w wierze, choć stwierdził, że ciało jego jest obumarłe - miał już prawie sto lat - i że obumarłe jest łono Sary. I nie okazał wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu i był przekonany, że mocen jest On również wypełnić, co obiecał. Dlatego też poczytano mu to jako sprawiedliwość. A to, że poczytano mu, zostało napisane nie ze względu na niego samego, ale i ze względu na nas, jako że będzie poczytane i nam, którzy wierzymy w Tego, co wskrzesił z martwych Jezusa, Pana naszego. On to został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia.

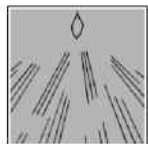
Oz 6,3-6

EWANGELIA

Mt 9,9-13

Ewangelia św. Mateusza

Jezus wychodząc z Kafarnaum ujrzał człowieka siedzącego w komorze celnej, imieniem Mateusz, i rzekł do niego: „Pójdź za Mną!”. On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?”. On, usłyszawszy to, rzekł: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”.



Pójdź za mną

Często mam wrażenie, czytając różne urywki Ewangelii, że Jezus był ryzykantem. Zapytacie, dlaczego?

Bo tak na zdrowy rozum, dobierając sobie swoich najbliższych, Apostołów, wciąż ryzykował. Wiedział, że na tych, których powoła, będzie spoczywać zadanie budowania Kościoła. Nie będzie to zadanie łatwe. Od nich będzie zależało, jak szerokie kręgi w ówczesnym świecie zatoczy „Dobra Nowina”. Od nich będzie zależało, czy owa „Dobra Nowina” będzie kolejną piękną historią, opowiadaniem, czy też będzie to historia o Prawdziwym i jedynym Bogu - Człowieku. Ryzykował, bo wybierał rybaków, celników, a nie wielkich rycerzy i myślicieli. I po raz kolejny ciśnie się na usta powiedzenie: „Kto nie ryzykuje, ten nie ma” - sprawdziło się to w osobie naszego Mistrza. I po raz kolejny prawda, że Boża ekonomia często nie ma nic wspólnego z wyrafinowaną ekonomią ludzką, także się potwierdza. I to, że Bóg zna serce człowieka i na bazie tego serca potrafi budować rzeczy święte, niepojęte i wspaniałe, w historii powołania bohatera dzisiejszej Ewangelii staje się czymś oczywistym.

Mateusz celnik - Jezus, wychodząc z Kafarnaum, ujrzał siedzącego człowieka i rzekł do niego: „Pójdź za mną”. Spojrzał i wiedział, że w tym celniku jest coś więcej, aniżeli tylko zdolności bankiera. Ten sam Mateusz, autor tejże Ewangelii, odpowiedź na to Jezusowe zaproszenie i zawołanie opisuje dość krótko: „On wstał i poszedł za Nim”. Interesująca powołanie, nieprawdaż? Wielka szkoda, że Mateusz nie opisał swoich we-

wewnętrznych przeżyć po tym pierwszym spotkaniu z Chrystusem - Mistrzem, ale widocznie wewnętrzna wylewność nie była cechą charakteru ludzi tamtych czasów. Z opisu tego powołania wynika jednak, że nie było chwili zawahania ze strony celnika Mateusza, nie było przeliczania strat i zysków (co mógł mieć w zwyczaj), nie było prośby: Jezu daj mi godzinę na uprzątnięcie całego tego biznesu, bazaru, którym się do tej pory zajmowałem, na pożegnanie z kolegami po fachu, pożegnanie z rodziną itd. O nic Mateusz nie pytał, o nic nie prosił. Jego serce krzyknęło: „Oto jestem!” i poszedł za Nim.

Co miał w oczach ten cieśla z Nazaretu, któremu nie tylko wichry i morze były posłuszne, ale także ludzkie serca, w których niejednokrotnie większe wichry i burze szaleją, niż na Jeziorze Galilejskim? A może to nie oczy Jezusa (tak niebieskie w filmach o Nim), tylko odczuwalna w kontakcie z Nim miłość, dobroć, pokój, radość? To przecież owoce Eucharystii, a Eucharystia to przecież On sam w całej pełni. I oddziałuje nadal z tą samą mocą miłości, jak wtedy, kiedy chodził po Palestynie. I nadal woła do spotkanego człowieka: „Pójdź za mną! Nie lękaj się!”

Czerwiec to czas, kiedy w wielu miejscach na świecie przeżywamy, sprawowany w diecezjalnych katedrach, sakrament święceń kapłańskich. To czas, kiedy wielu ludzi młodych, podobnych do celnika Mateusza, Piotra, Jana czy Tomasza, zostawia wszystko - swoje sklepiki, łodzie, sieci, przyjaciół i idzie za Nim, mówiąc Mu „tak”. Pamiętaj o młodych kapłanach szczególnie w modlitwie! Oni potrzebują jej tak samo jak ty sam.



Święcenia kapłańskie

„Duchu Święty, odwieczne źródło radości i pokoju, to Ty otwierasz serca i umysły na Boże powołanie; to Ty sprawiasz, że może się spełniać każde pragnienie dobra, prawdy i miłości. Niech Twoje „błaganie, których nie można wyrazić słowami”, wznoszą się ku Ojcu z serca Kościoła, który cierpi i walczy dla Ewangelii. Otwórz serca i umysły młodych chłopców i dziewcząt, aby nowy rozkwit świętych powołań ukazał światu wierność Twojej miłości oraz by wszyscy mogli poznać Chrystusa - prawdziwe światło, które przyszło na świat, aby przynieść każdemu człowiekowi niezawodną nadzieję życia wiecznego. Kościół potrzebuje tych, którzy żyją wyłącznie dla Boga i sami przejmują misję i ofiarę Chrystusa. (Jan Paweł II)

ks. Grzegorz Jeż

SPORTOWA RYWALIZACJA

Ks. Tomasz Sokół

Tysiące ludzi na trybunach piłkarskich stadionów oraz miliony widzów przed ekranami telewizorów będą z wielką uwagą śledzić sportowe zmagania piłkarskich Mistrzostw Europy w piłce nożnej, które w tym roku odbywają się w Austrii i Szwajcarii (7-29 czerwca).

Jest w sporcie coś niesamowitego i zdumiewającego, co tych młodych i rywalizujących ze sobą piłkarzy prowadzi do czystej oraz sportowej walki. Nie jest to tylko i wyłącznie anonimowe widowisko, mające na celu pokazać wielki szal i rozrywkę piłkarskim kibicom, lecz zjawisko wielopłaszczyznowe, gdzie radość i smutek, zwycięstwo i porażka, wysiłek i ból przeplatają się ze sobą, jak zdarza się to i w innych dziedzinach współczesnej ludzkiej egzystencji.

Człowiek często szuka w sporcie przede wszystkim jakiejś wartości dobra, rozrywki i hartu ducha. Wielki po-

żytek - także duchowy - w sportowych dyscyplinach dostrzegł św. Paweł Apostoł, który w swym przepowiadaniu właśnie sportowej terminologii użył do wyjaśnienia pierwszym chrześcijanom sensu wysiłku i poświęcenia się dla osiągnięcia wiecznej nagrody: „Każdy, kto staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą” (1 Kor 9,25).

Papież Jan Paweł II, który sam swoje- go czasu uprawiał kilka sportowych dyscyplin, podkreślał wielokrotnie, że sport dla człowieka ma dzisiaj ogromne znaczenie. Sprzyja upowszechnianiu wśród młodych ludzi ważnych i kluczowych wartości, takich jak: lojalność, wytrwałość, przyjaźń, wspólnota, solidarność.

Sport stał się pewnego rodzaju „znakiem czasu”, wyrażającym nowe potrzeby i oczekiwania dzisiejszego człowieka, za-

gubionego w gąszczu bezkresnej cywilizacji, nie zawsze lansującej prawdziwe wartości. Sport przekroczył wiele barier, kultur i granic państw. Nabral, jak zauważył Jan Paweł II, „ogólnoświatowego wymiaru”.

Kościół nie nawołuje do unikania uprawiania sportu, nie zakazuje jego propagowania, ale posługuje się tą problematyką, jako szczególnym narzędziem ułatwiającym prowadzenie ewangelizacji. Przez sport dociera do ludzi w różnym wieku, aby pokazać im, iż dzięki wzajemnej, czystej rywalizacji można dotrzeć do innych wyższych i duchowych wartości. Przykładem są tu organizowane w naszej Ojczyźnie, już od wielu lat, z wielkim powodzeniem, katolickie „Parafiady”.

Z względu na Zpowszechność sportu i jego nieograniczony wpływ, jaki potrafi wywierać na ludzi, nie tylko młodych, widzimy, jak ogromna odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy dostarczają nam sportowych emocji, a więc na samych sportowcach, na organizatorach zawodów i imprez sportowych, na transmitujących je środkach masowego przekazu.

Jan Paweł II uważał, że sport może przyczynić się do utrwalenia w świecie nowej cywilizacji miłości oraz umacniania pokoju między skłóconymi narodami. Mistrzostwa piłkarskie, jakie przeżywamy w Austrii i Szwajcarii, dla milionów ludzi w całej Europie i na świecie mogą stać się szczególnym czasem - świętej i szlachetnej rywalizacji, pokoju i dobra.

nowym w Ziębicach. Wstąpił do zgromadzenia pallotyńców, w którym w 1974 roku przyjął święcenia kapłańskie. Po kursie języka francuskiego i medycyny tropikalnej w Paryżu wyjechał na misję pallotyńską do Rwandy, w której przebywał do 1995 r. Po powrocie do Europy, w latach 1996-2003, był przełożonym regionalnym pallotyńców we Francji i członkiem Rady Misyjnej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych w tym kraju. W 2004 r. został rektorem Pallotyńskiej Prokury Misyjnej w Brukseli i pracował duszpastersko w Unii Europejskiej. W 2005 r. Jan Paweł II mianował ks. Hosera sekretarzem pomocniczym Kongregacji Ewangelizacji Narodów i przewodniczącym Papieskich Dzieł Misyjnych.

Watykan

□ **Abp Henryk Hoser, 65-letni pallotyń pracujący w Kongregacji Ewangelizacji Narodów Stolicy Apostolskiej, został mianowany przez Benedykta XVI nowym biskupem warszawsko-praskim.** Henryk Hoser urodził się 27 listopada 1942 r. w Warszawie. W 1966 r. ukończył studia w warszawskiej Akademii Medycznej, po czym pracował w niej jako asystent. W 1969 r. prowadził oddział internistyczny w Szpitalu Rejo-



Jan P. Fedorowicz



Warszawa

□ **Pomimo niesprzyjającej pogody, w Polsce odbyły się procesje w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.** W stolicy modlitwie przewodniczył abp Kazimierz Nycz. Metropolita warszawski zwrócił się do wiernych z apelem, by nie obawiać się obecności Kościoła w życiu społecznym: „Kościół, znak zbawienia, sakrament, nie potępia świata, ale jest posłany, by światu nieść zbawienie. Nie trzeba więc, drodzy bracia i siostry, obawiać się obecności Kościoła w życiu społecznym, w ludzkiej społeczności, także w życiu naszego państwa i narodu” - mówił abp Nycz.

□ **Przemarsz ulicami Warszawy i wielki piknik rodzinny na Podzamczu złożyły się na trzeci już Marsz dla Życia i Rodziny.** Marsz był wyrazem poszanowania dla życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz manifestacją wartości rodziny - znakomitego miejsca samorealizacji dla kobiety i mężczyzny, i najlepszego miejsca rozwoju dla dzieci. „Od lat obserwujemy ataki ideologów i biurokratów na rodzinę. Widzimy oplakane tego tego skutki. Tymczasem kondycja Europy zależy od kondycji rodzin ją tworzących. Europa przyszłości będzie oparta na rodzinie albo w ogóle jej nie będzie” - mówił Mariusz Dzierżawski z fundacji Pro-

Rzym

□ **Tożsamość katolicka polega przede wszystkim na decyzji zawierzenia - swojego umysłu i woli, rozumu i serca - Bogu.** Przypomniał o tym Benedykt XVI w przemówieniu do uczestników sesji zorganizowanej przez Papieską Radę Środków Społecznego Przekazu na temat tożsamości i misji wydziałów medialnych uczelni katolickich. W obradach, które odbywają się na Papieskim Uniwersytecie Urbanianum, biorą udział przedstawiciele 40 takich wydziałów z całego świata. Papież zwrócił uwagę, że „w centrum każdej poważnej refleksji na temat natury i celu komunikacji ludzkiej, musi znajdować się więź z zagadnieniem prawdy”. Nadawca może próbować informować, edukować, bawić, przekonywać, pocieszać, ale ostateczna wartość każdej komunikacji leży w prawdomówności” - tłumaczył Benedykt XVI.

Faverney

□ **W Faverney w środkowo-wschodniej Francji odbyły się uroczystości upamiętniające 400. rocznicę cudu eucharystycznego z 1608 r.** Tysiące ludzi było wówczas świadkami, jak monstrancja z konsekrowaną hostią przez 33 godziny unosiła się w powietrzu. W dwudniowych obchodach wzięło udział ponad 8 tys. wiernych. Jubileuszową Mszę św. odprawił, wraz z 17 biskupami, metropolita Paryża, kard. André Vingt-Trois.

z Kraju

Prezydent Kaczyński brał udział w szczycie bezpieczeństwa energetycznego w Kijowie. Przybyło tam 7 prezydentów (Łotwy, Estonii, Litwy, Polski, Ukrainy, Azerbejdżanu i Gruzji) oraz przedstawiciele rządów Słowacji, UE, Kazachstanu i USA. Powołano stowarzyszenie energetyczne bałtycko-czarnomorskie. Następny tego typu szczyt odbędzie się w Azerbejdżanie. Prezydenci krajów nadbałtyckich podróżowali wspólnie z Kaczyńskim jego samolotem.

Po powrocie z Kijowa prezydent Kaczyński odleciał do Gruzji, gdzie brał udział w święcie niepodległości tego kraju. W specjalnym przemówieniu do Gruzinów prezydent twardo opowiedział się za integralnością terytorium tego kraju.

Prezydent Francji Sarkozy składa w Polsce wizytę. Do ostatniej chwili trwały negocjacje, jak wcisnąć do programu spotkanie z premierem Tuskiem. Ostatecznie Sarkozy spotka się z Tuskiem w Łazienkach (tych warszawskich).

Wizyta niemieckiej kanclerz Merkel w Warszawie odbędzie się 16 czerwca.

MSZ Radek Sikorski przedstawił w Brukseli propozycję wschodniego partnerstwa. Z podobną ideą, ale w stosunku do państw północnej Afryki, wysłała niedawno Francja. Wschodnie partnerstwo dotyczy Ukrainy, Białorusi (z pewnymi zastrzeżeniami), Mołdawii, Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu. Uprzywilejowany status miałyby objąć ułatwienia wizowe, wprowadzenie strefy wolnego handlu i usług, wsparcie w dziedzinach energetyki, ekologii, edukacji.

Tusk spotkał się z premierem Kirgistanu Czudinowem. Rozmawiano o kontaktach handlowych i turystycznych.

47% ankietowanych Polaków uważa, że sprawy kraju idą w złym kierunku, 40%, że jest odwrotnie.

Tusk zapowiada projekt zakazu finansowania partii politycznych z budżetu państwa. Byłaby to mała rewolucja.

8 lat więzienia, zmniejszone do 4 na mocy amnestii, otrzymał jako wyrok b. ZOMO-wiec Kościuk oskarżony o śmiertelne pobicie Grzegorza Przemyska.

W sejmowych komisjach śledczych nuda. Nic nie wskazuje, by politycy PiS wywierali naciski na służby specjalne, ale gonienie króliczka trwa... Ciekawiej było w sejmowej komisji sprawiedliwości, która badała zasadność akcji ABW i rewizji w domach członków komisji weryfikującej WSI. Prokuratorzy twierdzą, że rewizje były zasadne, ale nie powiedzieli, dlaczego, bo obejmuje ich tajemnica.

Poseł Palikot, wzywający ostatnio do osadzenia bez wyroku o. Rydzyka, nie będzie zawieszony w prawach członka PO. Palikot otrzymał... nagane.

Rząd podważył sensowność istnienia weryfikacji dawnej WSI. Jedno z największych osiągnięć rządu Jarosława

Kaczyńskiego przekreśla decyzja o tym, że jeszcze nie zweryfikowani byli funkcjonariusze mogą wracać do służby.

Kazimierz Marcinkiewicz ogłosił, że prezydent Kaczyński kazał go podsłuchiwać. Dowodów brak, a wszyscy zaprzeczają. Nie widać też powodów takiego podsłuchiwanie. Marcinkiewicz wyraźnie nudził się ciszą wokół siebie. Teraz próbuje się wycofywać, ale prokuratura wszczęła śledztwo i wydaje się, że niedyskrecja ta mogła być dla Marcinkiewicza politycznym samobójstwem.

ZNP zorganizował jednodniowy strajk. Wzięło w nim udział 70% szkół i przedszkoli. Nauczyciele żądają 50% podwyżki pensji do 2010 r.

Zmniejszenia podatków można oczekiwać w roku 2010. Wówczas tzw. podatek Belki ma spaść z 19 na 18%.

Polacy i Litwini rozpoczęli prace nad wspólnym dodatkowym podręcznikiem do historii.

Kopia obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej trafi do Lwowa. Jest to dar Paulinów dla kościoła p.w. Marii Magdaleny, o odzyskanie którego starają się miejscowi katolicy. Na razie kościół ciągle spełnia funkcje Domu Muzyki Organowej.

W Polsce powstanie 12 metropolii miejskich. Zaletą będzie np. jeden bilet komunikacyjny na takim obszarze. Za metropolie będą robiły Warszawa, Łódź, okręg śląski, Kraków, Trójmiasto, Poznań, Wrocław, Szczecin, Bydgoszcz z Toruniem oraz Rzeszów, Lublin i Białystok. Miasta na ścianie wschodniej zyskały status metropolii na wniosek PiS.

Był list w „obronie Lecha Wałęsy”, pojawiło się i pismo w sprawie „wolności badań naukowych”. Tu i tam sygnatariuszami są szacowne osoby. Chodzi o książkę na temat agenta „Bolka”. Problem w tym, że publikacji jeszcze nikt nie czytał, bo się nie ukazała. Sam Wałęsa twierdzi, że zna 54 „Bolków”.

Tusk zaprotestował przeciw kpinom z medalu Słońca Peru, który otrzymał w Limie. Problem w tym, że Polacy nie kpią z peruwiańskiego odznaczenia, tylko ze „słońca”, które w polityce można było dotąd kojarzyć ze Stalinem.

Ze Sportu: Polska wymęczyła remis 1:1 w sparingowym meczu z Macedonią. Macedończycy zasłużyli na wygrana, nasi grali fatalnie. Wyrównująca bramka dla Polaków padła z dość wątpliwego rzutu karnego.

Świetnie spisały się natomiast nasze siatkarki, które w ostatnim meczu eliminacji olimpijskich wygrały z Serbią 3:2 i zajęły w turnieju w Tokio pierwsze miejsce.

Nie zwiódł też Robert Kubica. W bardzo trudnym GP Monte Carlo Polak pojechał bezbłędnie i minął linię mety jako drugi. Wygrał Hamilton z Mc Larena. Pierwszy Mazurka Dąbrowskiego na F1 wydaje się tylko kwestią czasu.

Ciąg dalszy ze str. 3

Jaka jest polska polityka...

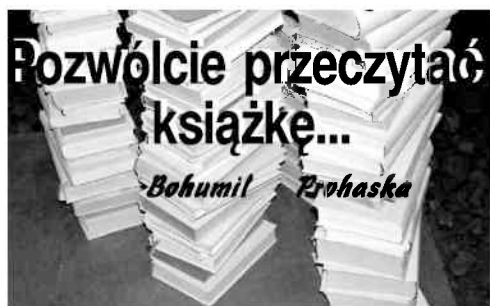
Jeśli instalacja „tarczy” ma być dla Polski korzystna, nie powinna kolidować z polityką NATO i nie powinna pogarszać naszych stosunków z Rosją. Niedawno NATO poparło budowę „tarczy” w Europie, a Rosja - jak zdają się sugerować źródła „dobrze poinformowane” - ponoć pogodziła się z faktem instalacji „tarczy” w Polsce. W takiej sytuacji - o ile rzeczywiście nie nastąpi zdecydowana kontrakcja ze strony Rosji - „tarcza” powinna powstać w Polsce. Byłoby błędem, gdyby ostatecznie „tarczę” przeniesiono np. do Wielkiej Brytanii, ponieważ zostałoby to odczytane jako gotowość „wycofania się” Ameryki z Polski i mogłoby ośmielić Rosję (która podobno z „tarczą” w Polsce się pogodziła) do podjęcia ofensywy nad Wisłą. Jeżeli przyczyną ewentualnego polsko-amerykańskiego fiaska rozmów o „tarczy” miałyby być finanse, byłby to wielki błąd. Polska straciłaby pozycję wiarygodnego sojusznika Ameryki i na dodatek nie zyskałaby niczego w zamian.

Twarde stanowisko w sprawie „tarczy” należało prezentować od samego początku rozmów, a nie dopiero w końcowym etapie negocjacji. W maju 2008 roku, już po uzyskaniu głośnej zgody NATO, tudzież cichej zgody Rosji, nagle „utwardzenie” polskiego stanowiska jest bez sensu. Mam desperacką nadzieję, że przyczyną tego „twardego” stanowiska Tuska nie jest chęć uczynienia „na złość” proamerykańskiemu prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu i marzenie o wyborze na toż samo stanowisko. Gdybym miał prorokować, powiedziałbym, że „tarcza” w Polsce ostatecznie powstanie i to na amerykańskich warunkach. Choć oczywiście wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych mogą się zakończyć zaskakującymi rezultatami.

Stara to, choć obecnie zapoznana prawda, że polityka zagraniczna Polski nie powinna być przedmiotem wewnętrznych rozgrywek. A niestety, tak się na naszych oczach dzieje. Gdy Premier demonstrowuje swoją „męskość” w stosunku do Ameryki, Prezydent rewanżuje się zdecydowanym kursem na konfrontację z Rosją, a nawet poucza NATO, co Pakt powinien uczynić w sprawie Gruzji, choć NATO już od dawna zdecydowanie i jednoznacznie broni integralności terytorialnej tego kraju. W odróżnieniu jednak od konfrontacyjnego kursu prezydenta Kaczyńskiego, NATO wzywa obie strony kaukaskiego konfliktu do powrotu na drogę współpracy.

O co więc chodzi Polsce? Przed ubiegłorocznymi wyborami, rządzona przez braci Kaczyńskich Polska uchodziła za „konio trojańskie” Ameryki. Obecnie Polska przemawia dwugłosem: Prezydent gra nadal rolę najmniejszego sojusznika Ameryki uprawiającego antyrosyjską retorykę, natomiast Premier usiłuje grać Ameryce „na nosie”, przy okazji dogadując się z Rosją. Znamienne, że Rosja zdaje się nie zauważać tej schizofrenii polskiej polityki, całkowicie ignorując wypowiedzi naszego Prezydenta. Oddaje w ten sposób Premierowi, prawdziwie rosyjską „niedźwiedzią przysługę”.

Wojciech Turek



**WRP wydarzył się akt dość nie słychany. Grupa ludzi preten-
dująca do miana „autorytetów
moralnych” podpisała apel o... ogranicze-
nie wolności badań naukowych.**

Wśród sygnatariuszy tego kuriozalnego listu znaleźli się m.in. Michnik, Geremek, Buzek, Bartoszewski, Wajda, Mazowiecki. Trudno inaczej zakwalifikować ów apel, który domaga się wprost ograniczeń nad badaniami dotyczącymi przeszłości Lecha Wałęsy. Wrzawę wywołała zapowiedź bliskiego terminu wydania książki historyków Sławomira Cenckiewicza i Piotra Gontarczyka z dokumentami IPN dotyczącymi Wałęsy. Książki nikt jeszcze nie czytał, ale Władysław Frasyniuk nazwał już jej autorów „holotą”, pojawiły się żądania postawienia przed sądem prezesa IPN, książkę nazwano „paskwilem”. Czyżby jej krytycy wiedzieli coś więcej, niż reszta opinii publicznej?

Ofensywa „obrońców” Wałęsy trwa. Patrząc na niektóre nazwiska można się domyślać, że bardziej niż o osobę b. prezydenta, chodzi tu generalnie o krytykę idei lustracji i możliwość posypania się kolejnych „autorytetów”. Sam Wałęsa na przemian oburza się i grozi, a jego zachowanie przypomina trochę nerwowość z czasów „nocnej zmiany” i obalenia rządu Jana Olszewskiego. Obecnie trudno sobie jednak wyobrazić, by publikację naukowej książki udało się wstrzymać. Problem pojawi się gdzie indziej. Sądzę, że za tą publikacją pojawi się pytanie o to, czy związki Wałęsy z tajnymi służbami PRL były epizodem młodości, czy też w jakiś sposób rzutowały na dalszą jego działalność, proces „okrągłego stołu”, tworzenia się III RP, a nawet na współczesne wydarzenia i krytyki „rządów Kaczyńskich”.

Idei „niepokalanego poczęcia” Wałęsy jako opozycjonisty nie uda się utrzymać. O epizodzie stłamszenia przez SB na początku lat 70-tych wspomina przecież nawet sam autor biograficznej „Drogi nadziei”. Czy jednak ten epizod był wykorzystywany później, np. do szantażu lub uzyskiwania korzystnych decyzji dla pewnych opcji politycznych, które miały o nim wiedzę? Piotr Semka przypomina historię potępienia przez Wałęsę Guentera Grassa za jego przeszłość w SS. „Gazeta Wyborcza” sugerowała wówczas, że nie należy potępiać radykalnie pisarza, bo przecież każdy może mieć błędy młodości i nagle Wałęsa Grassowi „wybaczył”.

Dla niektórych książka o przeszłości Wałęsy będzie stanowiła logiczne wytłumaczenie jego wielu działań, już od czasów strajku w 1980 r.,

Dokończenie na str. 10-11

ze Świata

□ W PE niemieckim eurodeputowanym nie udało się zablokować raportu o ekologicznej szkodliwości budowy gazociągu północnego. Komisja petycji przyjęła raport opracowany przez europosła PiS Libickiego, który wskazuje na szkodliwość budowy m.in. dla ptaków, ryb i wyraża obawę o naruszenie spoczywających w Bałtyku składowisk broni chemicznej z czasów II wojny. Gazprom lobował w tej sprawie m.in. przez b. kanclerza Schroedera, który spotykał się z eurodeputowanymi z Niemiec. Wnieśli oni do raportu 189 poprawek, które jednak w większości przepadły.

□ Prezydent Rosji Miedwiedjew przebywał w Kazachstanie i Chinach. W Kazachstanie podpisał umowy o współpracy energetycznej. Po tej wizycie Kazachstan zdecydował się ograniczyć rangę swojego wysłannika na szczyt do Kijowa do wiceministra. W Chinach Miedwiedjew podpisał umowę o współpracy atomowej. Rosja dostarczy partnerowi m.in. wzbogacony uran. Pekin i Moskwa wspólnie skrytykowały projekt „tarczy antyrakietowej”.

□ Prezydent Francji Sarkozy zaproponował ograniczyć podatek VAT w UE na paliwa, co miałyby złagodzić skutki wysokich cen ropy. Cena baryłki przekroczyła 133 \$!

□ Kanclerz Niemiec Merkel opowiedziała się podczas Zgromadzenia Parlamentarnego NATO za zacieśnieniem współpracy paktu z Rosją.

□ Raport ONZ podaje, że bezzałogowy samolot gruziński został zestrzelony na początku maja nad Abchazją przez rosyjski myśliwiec. Moskwa zaprzecza.

□ Swój raport na temat Gruzji przedstawiła też OBWE. Uznano w nim gruzińskie wybory za „generalnie prawidłowe”. Opozycja nadal zarzuca ich fałszerstwo i organizuje demonstracje. Zjednoczony Ruch Narodowy prezydenta Saakaszwilię otrzymał 63,3 % wszystkich głosów.

□ Prezydent Ukrainy Juszczenko zaprosił Ojca św. Benedykta XVI do złożenia wizyty w swoim kraju.

□ Premier Ukrainy Tymoszenko miała wg miejscowej prasy złożyć propozycję Rosji: w zamian za poparcie jej kandydatury w przyszłorocznych wyborach pani premier jest gotowa przedłożyć obecność na Krymie Floty Czarnomorskiej poza rok 2017, wstrzymać starania o członkostwo w NATO i wpuścić na ukraiński rynek Gazprom.

□ Przemiarką do wyborów parlamentarnych były wybory mera Kijowa. Wygrał je z wynikiem 32% dotychczasowy burmistrz Czernowceki. Kandydat popierany przez Tymoszenko - Turganow - dostał 20,3%. Jego blok do rady miasta - 23,4%.

□ Irlandia oczekuje na referendum w

sprawie traktatu lizbońskiego. Wg sondaży ratyfikację popiera 40% ankietowanych, przeciw jest 33%.

□ UE przyjęła mandat na negocjacje z Rosją o nowym układzie o partnerstwie i współpracy.

□ Niemiecka CDU zgłosiła plan bezpieczeństwa energetycznego przypominający projekt złożony w czasie premiershipy Marcinkiewicza. Jest to rodzaj „energetycznego NATO”, w którym atak na bezpieczeństwo dostaw jednego członka wymagałby solidarności pozostałych.

□ W Kolumbii zmarł (podobno na atak serca) założyciel i przywódca lewicowej partyzantki FARC Marulanda.

□ W Iraku miał miejsce samobójczy atak. Zginęło 6 osób, 18 zostało rannych. Z Iraku donoszą także, że sąsiedni Iran wypłacał wysokie premie za zabicie każdego żołnierza brytyjskiego.

□ Prezydentem Libanu wybrano gen. Sulejmana, dowódcę armii rządowej. Parlament libański odkładał głosowanie 19 razy.

□ Szefem lokalnego CDU w Saksonii został Serbołużyczanin Stanisław Tiliich.

□ W Niemczech odbywa się zjazd postkomunistycznej lewicy. Najgłośniejszy jest o związkach jej lidera Gysiego ze STASI.

□ Rząd Węgier wycofał się z pomysłu reform służby zdrowia i częściowej prywatyzacji ubezpieczeń zdrowotnych.

□ Mołdawia sięga po dość radykalne kroki, by zwalczyć plagę łapówkarstwa na drogach. W kraju tym zmierza się rozwiązać całą policję drogową i powołać po weryfikacji nowe służby.

□ Tylko Niemcy boją się jeszcze w Europie emigracji z Europy Środkowej. Zaledwie 1/3 ankietowanych nie ma nic przeciwko otwarciu swojego rynku pracy. Taką opinię wyraża blisko połowa Brytyjczyków i 58% Francuzów.

□ Senat USA odrzucił prośbę prezydenta Busha o przyznanie Polsce 20 mln \$ dodatkowej pomocy na modernizację wojska.

□ Polski minister obrony Klich domaga się, by USA potraktowały nasz kraj podobnie jak Pakistan i Egipt.

□ Rząd Chin zezwolił, aby rodziny dotknięte skutkami trzęsienia ziemi mogły mieć więcej dzieci. Prawo zezwala na posiadanie tylko jednego dziecka.

□ Zamieszki narodowościowe miały miejsce w RPA. Miejscowa czarna ludność atakowała zarobkowych imigrantów. W wyniku starć Południową Afrykę opuściło 25 tys. osób.

□ Chiny wystrzeliły meteorologiczne satelitę, który ma dostarczać prognozy pogody na olimpiadę.

□ Komisja Europejska zdecydowała, że za 4 lata wszystkie nowe auta w UE będą musiały być wyposażone w EPS, czyli system stabilizacji jazdy.

□ Litwa postanowiła przedłużyć misję swoich wojsk w Iraku.

Ciąg dalszy ze str. 3

EURO 2008 ROZPOCZĘTE

Mecze zweryfikowano jako walkowery. Sowietci doszli do finałów. Rozgrywano je we Francji z udziałem 4 drużyn. Gospodarze przegrali 4:5 z Jugosławią i ulegli Czechosłowacji. W finale Związek Sowiecki pokonał po dogrywce 2:1 Jugosławię i zdobył pierwszy tytuł ME.

4 lata później gospodarzem finału była Hiszpania. W eliminacjach wzięło już udział 28 zespołów, ale nadal bez Niemiec. W finale, na stadionie Bernabeu w Madrycie, Hiszpanie w obecności gen. Franco pokonali 2:1 Związek Sowiecki.

W 1968 roku zmieniono nazwę turnieju na Mistrzostwa Europy. Finał z udziałem nadal 4 drużyn rozgrywano we Włoszech. Dzięki sędziom wygrali gospodarze. Jugosławię pokonała 1:0 Anglię, a w meczu ZSSR - Włochy padł remis 0:0. Dogrywka niczego nie zmieniła. Wówczas nie strzelano karnych, więc o awansie decydowało losowanie. Gospodarze mieli szczęście i trafili do finału. Jugosławię prowadziła już 1:0. Później sędzia nie uznał prawidłowo strzelonej drugiej bramki. Szwajcar Dienst uznał natomiast Włochom bardzo dziwnego gola z rzutu wolnego. W momencie kiedy Jugosłowianie ustawiali mur i dyskutowali z sędzią, Włoch kopnął piłkę do bramki. Kiedy wszyscy oczekiwali na powtórkę, sędzia wskazał na środek boiska. Było 1:1. Dogrywka nie przyniosła zmiany wyniku i mecz powtórzono. Podłamaną zespół Jugosławii przegrał 0:2.

W 1972 roku pojawili się na ME Niemcy. Objawił się wówczas w pełni talent Gerda Mullera. W Brukselskim finale Niemcy pokonali ZSSR 3:0.

W 1976 zorganizowano ME w Jugosławii. Osiem lat po Praskiej Wiośnie Czechosłowacy wzięli rewanż na ZSSR. Pokonali ich w eliminacjach w Bratysławie 2:0 i zremisowali 2:2 w Kijowie. W półfinałach doszło do słynnej bójki z Holendrami, którzy mieli pretensje o złe sędziowanie. W finale Czechosłowacy spotkali się z Niemcami. Wygrali dopiero w rzutach karnych 5:3.

W roku 1980 ME rozgrywano we Włoszech. Liczbę zespołów w finale zwiększono z 4 do 8. W finale RFN pokonała Belgię 2:1.

Cztery lata później we Francji zawodom nadano nazwę Euro, która przyjęła się i jest używana do dzisiaj. W półfinale Francja wygrała z Portugalią 2:1, a Hiszpania pokonała w karnych Danię. W finale padła złota bramka Platinięgo, dzięki czemu Puchar Delaunaya wrócił do Francji.

W 1988 na boiskach RFN klasę pokazał tzw. totalny futbol w wydaniu holenderskim. W finale Holandia wygrała 3:0 ze Związkiem Sowieckim.

Euro 1992 w Szwecji było dość dziwne. W czasie kwalifikacji rozpadła się Jugosławię i ZSSR. Na wniosek samego ONZ, składających się głównie z Serbów Jugosłowian wykluczono z rozgrywek 11 dni przed pierwszym meczem. ZSSR wystąpił jako Wspólnota Niepodległych Państw. Na miejsce Jugosławii wskoczyła do finału w ostatnim momencie Dania. Ściągnięci z urlopów piłkarze okazali się rewelacją mistrzostw. W finale odprawili z wynikiem 2:0 Niemców.

W 1996 w Anglii panowała w przepisach zasada „złotego gola”. W przypadku remisu, w dogrywce grano do momentu strzelenia pierwszej bramki. W półfinale Anglików wyeliminowali Niemcy, a Francuzów Czesi. W 95 minucie finału złoty gol Bierhofa dał przy remisie 1:1 tytuł ME Niemcom.

W 2000 r. po raz pierwszy rozegrano Euro w dwóch krajach. Gospodarzami były Holandia i Belgia. W Belgii dali znać o sobie kibice z Anglii (bitwa w Charleroi), w Holandii - Niemcy. Ciekawe, że obydwa zespoły - Anglia i Niemcy - odpadły w fazie grupowej. W finale, znowu dzięki „złotej bramce”, tym razem w 103 minucie meczu, Treuzegeta Francja pokonała 2:1 Włochów.

2004 rok to triumf gry zespołowej. Drużyna bez wielkich piłkarzy, ale z charakterem i dyscypliną, czyli Grecja, zdobyła tytuł w Portugalii, pokonując w finale gospodarzy 1:0.

W tym roku Euro rozgrywane jest na boiskach Szwajcarii i

Austrii. Po raz pierwszy w historii zagra w nich Polska. Mamy zagranicznego trenera i przykład Greków. W polskim zespole nie ma wielkich gwiazd. Nasi piłkarze nie mieszczą się często w pierwszych składach średnich drużyn europejskich. Krajową piłkę dotknęły afery korupcyjne, piłkarscy działacze to relikty poprzedniej epoki. Mamy jednak trenera Leo Beenhakera, który, dzięki kwalifikacji do finałów, jest już okrzyknięty cudotwórcą, mamy też świetnych kibiców spragnionych sukcesów i prawie pewność udziału w następnych Euro, których będziemy współgospodarzem. Jeśli nie uda się teraz, z pewnością pozostanie jakaś nauka na Euro 2012.

Przeciwnikami Polski w grupie są zespoły Austrii, Niemiec i Chorwacji. Najlepsza wydaje się sklasyfikowana w rankingu FIFA dopiero na 101 miejscu Austria. Trzeba jednak pamiętać, że gospodarzom pomagają nawet ściany. Austriacy chcą przynajmniej wyjść z grupy. Teoretycznie jest to drużyna słaba, ale przecież jej piłkarze grają w takich zespołach jak Siena, AEK, Napoli, Spartak, Werder, Eintracht, Braga. Wcale nie gorszych od tych, w których mają kontrakty Polacy. Niemcy to zawsze solidna firma. W dodatku są głodni sukcesu. Jest to drużyna młoda, ale o sporym już doświadczeniu i zgraniu. Chorwacja typowana jest przez wielu jako „czarny koń” mistrzostw. Przypomnijmy, że wyeliminowali, i to w świetnym stylu, Anglię. Warto porównać wartość „najdroższego” Polaka, czyli Smolaraka (4,7 mln euro) z takim Luką Modriciem, o którego walczyły Barcelona, Manchester i Chelsea. Wylądował w Tottenham Hotspur za 22 miliony euro. Chorwacja gra radosny i ładny futbol. Na szczęście na boisku pieniądze to nie wszystko. Wyjście z grupy będzie już dużym sukcesem Polski.

Kandydatów na mistrza jest wielu. Jeszcze krótko o pozostałych 12 zespołach.

Francja, o której mówi się, że to już drużyna „staruszków”, może zawsze zaskoczyć. W stosunku do zespołu z 2006 brakuje tu tylko Bartheza i Zidane'a. Jest to najstarsza drużyna na turnieju. Uwaga na Turków. Futbol tego kraju poczynił olbrzymie postępy, co widać też w grze tureckich zespołów. Szwajcaria to kolejny gospodarz. Trener Kuhn stworzył młodą i dynamiczną drużynę, której gwiazdą jest Frei. Holendrzy są niezadowoleni ze swojego zespołu, a trener Marco van Basten pożegnał się z kadrą po Euro. Zawodnicy Holandii grają w najlepszych klubach Europy, w Euro występowały już 8 razy, a 4 razy trafiali do półfinału. Rumunia przeżywa podobne jak w Polsce problemy korupcyjne. Ma jednak ambitnego trenera Piturę i wyrównany zespół grający ładną piłkę. Najlepsi z Włochów mają już ponad 30 lat. Grają w najlepszych klubach, ale nie są to już piłkarze „pierzwszej świeżości”. Na koncie tytuł MŚ i nobles oblige... Hiszpanie to z kolei jedna z najmłodszych drużyn. Prowadzi ją jednak najstarszy trener Euro - 70-letni Aragones. Gwiazdy grają za granicą, ale świetni piłkarze są i w kraju. Nie brakuje tu talentów. Grecy przyjechali jako obrońcy tytułu. Podobno są jeszcze lepsi niż w Portugalii, ale teraz nikt już nie będzie ich nie doceniał. Szwecja to jedna gwiazda - Ibrahimović i dziesięciu wyrównanych piłkarzy, którzy mogą pokonać każdego. Wśród faworytów warto wymienić Rosję. Czasy piłkarskiej „smuty” w tym kraju już się skończyły. Tylko jeden piłkarz reprezentacji gra za granicą (Sajenko z FC Nuernburg). Reszta gra w kraju i to dlatego, że pieniądze w lidze rosyjskiej oraz poziom są już porównywalne z europejskimi. Teraz z Rosji się nie wyjeżdża, ale doń przyjeżdża. Świadczą o tym sukcesy Zenita, czy zatrudnienie jako trenera kadry Guusa Hiddinka (zarabia więcej od Beenhakera).

Czesi pokazali najładniejszy futbol podczas Euro 2004, ale na Mundialu w Niemczech nie wyszli z grupy. Drużyna trochę nieobliczalna, ale chyba lata świetności ma za sobą. Ostatni uczestnik finałów to Portugalia. Cristiano Ronaldo, Nani, Quaresma, Mounthinio, Deco, Sabrosa, Gomes, Postiga..., a z Polakami przegrali. Poza tym od 15 miesięcy nie wygrali meczu z żadnym ważnym przeciwnikiem. Faworytów jest wielu, ale zawsze może pojawić się zespół, który znowu olśni kibiców.

Na tym polega urok piłki, który co kilka lat doprowadza miliony ludzi do lekkiego szaleństwa.

Bogdan Usowicz

POMNIK ROTMISTRZA

Pierwszy w Polsce pomnik rotmistrza Witolda Pileckiego stanął w parku im. dra Henryka Jordana w Krakowie, w największej pod gołym niebem polskiej galerii rzeźby wielkich Polaków.

Uroczystość odsłonięcia odbyła się w 60. rocznicę śmierci bohatera, który „całym swoim życiem udowodnił, iż nie istnieje granice odwagi i poświęcenia dla Ojczyzny”.

Witold Pilecki był oficerem Wojska Polskiego, harcerzem, kawalerzystą, żołnierzem Armii Krajowej. W



1940 r. dał się aresztować, by, jako więzień - pod pseudonimem Tomasz Serafiński, w KL Auschwitz stać się organizatorem ruchu oporu. W 1943 r. udało mu się uciec z obozu. Otrzymał przydział do Oddziału III Kedywu AK i został awansowany do stopnia rotmistrza. Był uczestnikiem Powstania Warszawskiego, a także żołnierzem 2. Korpusu Polskiego we Włoszech. W 1945 r. na rozkaz gen. Andersa powrócił do Polski, by w Ojczyźnie prowadzić działalność wywiadowczą. Przez funkcjonariuszy UB został aresztowany 8 maja 1947 r. i skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano rok później, 25 maja 1948 r. W sześćdziesiątą rocznicę jego egzekucji w krakowskim parku Jordana stanęło popiersie tego wielkiego bohatera narodowego.

Jak opowiada Kazimierz Cholewa, prezes Towarzystwa Parku im. dra Jordana w Krakowie, rotmistrz Pilecki był tak groźny dla komunistów, że ci ukryli miejsce jego pochówku, które do dzisiaj pozostaje nieznaną. Przez kilkadziesiąt lat nie można było o nim mówić ani pisać, dlatego tym ważniejsze jest, aby przypominać tę wielką postać.

Wyrok śmierci rotmistrza w 1990 r. został unieważniony, a pośmiertnie prezydent Lech Kaczyński odznaczył go Orderem Orła Białego.

Popiersie rotmistrza powstało w pracowni artysty rzeźbiarza Józefa Opali, a jego fundatorem jest Kazimierz Cholewa (fot.).

Małgorzata Bochenek
naszdziennik.pl - nr 103(3120)

O czym piszą inni

Prasoznawca

Najmężniejszy z mężnych. Tak trzeba powiedzieć o rotmistrzu Witoldzie Pileckim, którego 60-rocznicę urodzin właśnie obchodzimy. Jego życiorysem można by obdzielić kilku bohaterów. W czasie II wojny światowej najpierw został szefem sztabu Tajnej Armii Polskiej, wkrótce scalonej ze Związkiem Walki Zbrojnej. Nadzwyczajnego czynu podjął się we wrześniu 1940 roku. Sprowokował wobec Niemców sytuację, po której dał się im złapać i znalazł się w obozie koncen-



tracyjnym Auschwitz. Znalazł się w nim po to, aby podtrzymać więźniów na duchu i przede wszystkim, aby zorganizować w obozie ruch oporu, zdobyć informacje na temat możliwości udzielania pomocy z zewnątrz oraz w odpowiedniej chwili przeprowadzić akcję odbicia katowanych więźniów. Potem przyszły dni walki w Powstaniu Warszawskim. A po wojnie zaczął się ostatni etap bohaterskiej drogi rotmistrza Pileckiego. Odmówił wyjazdu do Korpusu Władysława Andersa, tłumacząc, że ktoś musi trwać w kraju. Komunistyczni kaci najpierw poddali go nieludzkiej torturze, a po sfingowanym procesie o zdradę zamordowali. O największym bohaterze XX w. piszą prawie wszystkie krajowe pisma. Od „Naszego Dziennika”, przez „Rzeczpospolitą” po tygodniki społeczno-polityczne. W „Rzeczpospolitej” (24/25 maja) czytamy: *W wydanej w 1978 roku książce „Six Faces of Courage” znany brytyjski historyk M. E. D. Foot uznał rotmistrza za jednego z sześciu najodważniejszych ludzi walczących w podziemnych armiach na terenie okupowanej przez Trzecią Rzeszę Europy. Na początku 1947 r. zostaje namierzony i aresztowany przez NKWD. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego stara się wykazać, że Pilecki działał dla obcego wywiadu, że próbował zamordować funkcjonariuszy MBP i gromadził w tym celu broń znalezioną przez bezpiekę w różnych skrytkach na terenie miasta. Raportu z Oświecimia prowadzący śledztwo nie poruszą wątków z okresu antyhitlerowskiej okupacji. W państwie komunistycznym wyrok wydaje się przed procesem. O karze śmierci postanawia Różański (Józef Goldberg). Wraz z Pileckim na ławie oskarżonych zasiadają jego współpracownicy. Bierut z prawa łaski nie skorzysta. Za granicą politycy i działacze emigracyjni podejmują próby kontaktu z Watykanem, zachodnimi mediami, politykami. Kara*

śmierci zostanie wykonana tylko na Pileckim. Zabito go - tak jak osiem lat wcześniej innych polskich oficerów w Łasku Katyńskim - pojedynczym strzałem w tył głowy. Do dziś nie wiadomo, gdzie komuniści pogrzebali ciało polskiego bohatera.

Na Jasnej Górze odnaleziono nieznaną partyturę Wolfganga Amadeusza Mozarta. W klasztorze może być nawet 20 dzieł Mistrza. Cały świat muzyczny postawiony został na nogi. Do Ojców Paulinów już przyjeżdżają najwybitniejsi znawcy kompozytora wszech czasów. Jedyną obawą jest to, że część partytur mogła wyjść spod pióra syna Mozarta, zwanego Lwowskim (pracował i działał we Lwowie). O sensacyjnym odkryciu nieznanego utworu geniusza z Salzburga pierwszy doniósł dziennik „Polska” (24/25 maja):

Zbiory jasnogórskie to kopalnia muzycznych perełek. Przykładem jest unikalna kopia nut oratorium Ludwiga van Beethovena „Chrystus na Górze Oliwnej”, datowana na 1838 rok, z podpisanym polskim tekstem! To świadczyłoby, że utwór ten wykonywany był przez Kapelę Jasnogórską zaledwie w 11 lat po śmierci kompozytora. Planowane badania nut mają objąć również kopie nieznanych utworów Józefa Haydna, które ewentualnie można by wykonać w zbliżającym się Roku Haydna, z okazji 200-lecia śmierci. Dostęp do nut został zamknięty do czasu ostatecznego potwierdzenia ich oryginału.

Podsumowanie pół roku rządów Donalda Tuska i koalicji PO-PSL wypadło dość blado. Wszystkie sondaże mówią o spadku popularności rządu i dają mu ocenę trzy z plusem. Jeszcze miesiąc temu notowania Platformy Obywatelskiej były wyższe. Serwis Polskiej Agencji Prasowej (26 maja) podaje, że Platforma ma najniższe notowania od marca 2008 roku. Podobne dane znajdujemy w „Dzienniku” (26 maja). Jednak w dalszym ciągu ma ona najwięcej zwolenników. Wg publikowanych przez prasę sondaży, gdyby obecnie odbyły się wybory, na PO głosowałoby 54 proc. Polaków, na PiS - 26 proc., na SLD - 7, PSL - 6, LPR - 2, Samoobronę - 1. Wg „Dziennika” zdecydowana większość Polaków wymieniłaby niektórych ministrów: Minister zdrowia Ewa Kopacz i edukacji Katarzyna Hall - to w opinii Polaków pierwsze kandydatki do dymisji. Najlepsze noty dostali szef MSZ Radosław Sikorski, minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski oraz minister obrony narodowej Bogdan Klich. Oni odpowiadają za branżę, w których zawsze można się popisać. Wojsko, sprawy zagraniczne i kultura są medialne bez większych kontrowersji, zdrowie i edukacja trafiają do mediów wtedy, gdy dzieje się coś złego - wyjaśnia politolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Jarosław Flis. Minister Sikorski zasłużył na nieco ponad czwórkę. Średnia ocena wszystkich ministrów to trójka z małym plusem. Z najgorzej ocenianych nikt nie zasłużył na dyskwalifikującą dwójkę.



LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

OÙ EN EST-ON ?

D'abord les cent-jours, maintenant les six-mois.

L'équipe de Donald Tusk ne manque pas une occasion de s'envoyer des satisfécits de bonne conduite et de bon travail. Pourtant, les membres du gouvernement sont bien les seuls à le faire. En effet, même les Polonais qui avaient pourtant envoyé les libéraux au pouvoir, commencent à s'en mordre les doigts. D'après un sondage GfK Polonia pour le quotidien *Rzeczpospolita*, 50% des citoyens estiment que le gouvernement Tusk ne répond pas à leurs attentes, alors qu'ils sont un peu moins (48%) à penser le contraire. Les spécialistes commentent d'une manière laconique que c'est la fin de la lune de miel, que les indices de satisfaction élevés font déjà partis du passé. Des preuves supplémentaires? 55% disent que le gouvernement ne met pas en œuvre ses promesses électorales; 66% que les ministres ne remplissent pas leurs missions; 45%

que le gouvernement n'est pas à l'écoute de la société civile; 44% que les affaires du pays prennent une mauvaise direction; 68% que les relations entre le président de la République et le Premier ministre se sont encore dégradées, ce qui laisse sous-entendre que les choses ne se feront pas, ou mal, ou avec beaucoup de retard. Le domaine où il y a le plus de négligence est celui de la réforme du système de santé pour 67% des Polonais, tandis que plus de la moitié d'entre eux estiment que le gouvernement ne met pas en place la réforme des finances publiques et des impôts, pourtant cheval de bataille électorale de la PO. On a l'impres-



sion que le gouvernement lance une idée de réforme, qu'il commence à la concrétiser et qu'il ne la termine pas ou qu'il la bâcle. Les sourires rassurants du début n'impressionnent et ne rassurent plus personne. On peut jouer un moment sur la forme, mais il faut rapidement en venir au fond, ce qui n'est pas le cas. Le crédit de confiance dont le gouvernement bénéficiait depuis les dernières législatives commence à s'effriter. Une sorte de peau ce chagrin qui ira en s'amenuisant à chaque nouveau sourire enjôleur en direction des citoyens. Pour lui faire reprendre sa taille, il faudrait se retrousser les manches et mener à bien les chantiers promis. Mais nous avons en face de nous une équipe de campagne électorale, pas une équipe d'action gouvernementale. La preuve? Malgré les mauvaises appréciations sur le gouvernement, les Polonais seraient toujours prêts à voter pour la PO avec 49% des intentions de vote, ce qui lui donnerait la majorité absolue à la Diète. Mais pour en faire quoi, si un autre sondage, de TNS OBOP, montre que 79% des Polonais ne sont pas capables de dire ce que l'équipe actuelle a réussi à faire et que 55% ne croient pas qu'elle sera capable de mener à bien les réformes difficiles ?

UNE VIE DE MISSION

Tous ceux qui ont fréquenté le Centre du Dialogue de la rue Surcouf à Paris entre 1996 et 2003 doivent sans aucun doute se rappeler le visage de monseigneur Henryk Hoser.



Il était à l'époque le supérieur de la Régie de la Miséricorde Divine de la Société de l'Apostolat Catholique (Pères Pallotins) en France. Il vient d'être nommé évêque du diocèse de Varsovie-Praga, en remplacement de

monseigneur Glódz, appelé lui-même à la tête du diocèse métropolitain de Gdańsk. Né en 1942 à Varsovie, monseigneur Henryk Hoser fait des études de médecine à l'Académie de médecine de Varsovie où il obtient son diplôme en 1966 et où il travaille comme assistant pendant trois ans. En 1969, il entre au grand séminaire de la Société de l'Apostolat Catholique à

Ołtarzew. Il fait sa première profession en 1970 puis étudie la philosophie et la théologie. Il est ordonné prêtre en 1974. Il vient en France où il étudie la médecine tropicale, à Paris pendant un an, pour préparer sa future mission au Rwanda où il restera vingt ans et remplira les nombreuses charges qui lui seront confiées. En 1978, il ouvre un centre médico-social à Kigali qu'il dirige pendant dix-sept ans, ainsi qu'un centre chargé de l'action familiale. Parallèlement, il dirige une paroisse et assure les fonctions de secrétaire de deux commissions créées par l'épiscopat local, l'une consacrée à la famille et l'autre à la santé. Pendant tout son séjour en Afrique, il a toujours été préoccupé par ces deux sujets essentiels. Il est aussi président de l'Association des Centres Médicaux Associés à Kigali (BUFMAR). En 1981, il devient supérieur régional de la Société de l'Apostolat Catholique au Rwanda puis, de

1988 à 1991, supérieur de la Régie dont le territoire englobe le Rwanda et le Zaïre. En 1994, le pape Jean-Paul II le nomme visiteur apostolique pour le Rwanda et les pays voisins. Durant la guerre entre les Tutsi et les Hutu, il remplace le nonce apostolique pendant l'exil de ce dernier. Monseigneur Henryk Hoser revient en Europe en 1996 où il est en même temps, jusqu'en 2003, supérieur des Pallotins en France - on lui doit l'ouverture du Foyer d'étudiants Jean-Paul II à Arcueil - et membre du Conseil Missionnaire de la Conférence des Supérieurs Majeurs en France. À partir de 2004, il est supérieur de la Procure des Missions des Pallotins à Bruxelles. En janvier 2005, le pape Jean-Paul II le nomme Secrétaire adjoint de la Congrégation pour l'Évangélisation des Peuples et Président des Œuvres Pontificales Missionnaires, et l'élève au titre d'archevêque.

Tous nos vœux accompagnent monseigneur Henryk Hoser dans ses nouvelles fonctions pastorales au sein de son diocèse de Varsovie où il revient après 34 ans d'absence.

Dokończenie ze str. 7

Pozwólcie przeczytać książkę...

przez dość wybiórcze odtworzenie Solidarności po 1989 r., obalenie rządu Olszewskiego, po krytykę Kaczyńskich i branie udziału w ubiegłym roku w wiecu dla „obrony demokracji” wspólnie z Kwaśniewskim.

Dla innych epizod pozostanie epizodem, zbyt późno wyjawionym i obrosłym różnymi mitami, który jednak nie zmienia historycznej roli pierwszego przewodniczącego Solidarności. W psychologii mówi się o mechanizmie wyparcia. Człowiek stara się nie pamiętać przykrych rzeczy, zwłaszcza po latach. Być

może sam Lech Wałęsa uwierzył w swoją nieomyślność i całkowitą moralność działań w opozycji od 1970 roku. Trudno jednak zapomnieć o próbach mactwa wokół akt dotyczących agenta „Bolka”, ginięciu z teczek dostarczanych przez UOP akt i innych dziwnych ruchach.

Być może dobrze się staje, że całą wiedzę na ten temat będzie zawierała publikacja książkowa, która powinna stać się przedmiotem historycznych dyskusji, a nawet kolejnych opracowań. Dzisiejsi zwolennicy wstrzymania badań naukowych w tym kierunku powinni za swój list palić się ze wstydu. Dajcie po prostu książkę przeczytać...

Bohumil Prohaska



Ex libris

Teresa Błaszczuk

Papież Jan Paweł II do Polonii i Polaków za granicą. Przemówienia. Listy. Telegamy, oprac. ks. Roman Dzwonkowski SAC, Wydawnictwo „Pallotinum”.



Po raz pierwszy w kraju wydano wybór pism i przemówień Jana Pawła II do Polonii. Poprzednia edycja takiego zbioru powstała już w latach osiemdziesiątych, ale mogła się ukazać jedynie poza granicami kraju. Jej autorem jest emerytowany profesor KUL ks. Roman Dzwonkowski.

Wyjątkowość tej publikacji polega przede wszystkim na tym, że nie tylko zbiera fragmenty przemówień papieża skierowanych do polskich emigrantów, ale poszczególne te fragmenty układają się w swoisty przewodnik ideowy, zawierający duchowe wskazówki dla Polonii, podkreślający znaczenie kultury kraju

ojczystego, a zarazem ukazujący zalety wynikające z możliwości poznania kultury innych krajów. Został on wyrażony w pięknej formie literackiej, z niezwykle szacunkiem i miłością do słuchaczy. [...] Nigdy też dotychczas problemy i zadania Polonii nie zostały sformułowane w sposób tak całościowy, głęboki i optymistyczny. Wypowiedzi papieża na ten temat nie tracą nic ze swej aktualności. Nowe fale emigracji mogą znaleźć w nich duchowe oparcie na obczyźnie i cenne wskazania w rozwiązywaniu stojących przed nimi problemów (z Wprowadzenia).

Autor opracowania, ks. prof. Dzwonkowski podkreśla, że z książki tej można uczyć się patriotyzmu. Wprawdzie w tekstach Papieża - Polaka nieczęsto pojawiało się słowo patriotyzm, ale i dziś można wzorować się na stylu Jana Pawła II - ocenia autor publikacji. Ks. profesor zauważa, że współcześnie panuje swoista moda na złe mówienie o patriotyzmie. Według niego z powszechnego słownictwa wyeliminowane zostały słowa takie jak: naród, ojczyzna, poczucie tożsamości. Na ich miejsce weszły słowa: społeczeństwo, państwo, kraj, obywatele, świadomość społeczna. W ocenie ks. Dzwonkowskiego powstała mitologia anty-patriotyczna, która wypacza historię Polski.

Według prof. Krystyny Czuby książka „stanowi wielki skarb wiedzy o miłości Jana Pawła II do Polski i Polaków. Przypomniane słowa papieża uczą, że miłość do Ojczyzny, to jest prawi i obowiązek serca”.

- Katedra Notre Dame w Paryżu

Czerwiec: wtorki i czwartki o godz. 21¹⁵

- Opera w obrazach „Régouis-Toi, Marie”

Od trzech lat katedra Notre Dame organizuje „nokturny”, w czasie których można uczestniczyć w spektaklach audio-wizualnych, „Opéras d'images”, wyświetlanych na ogromnym przyciekonym ekranie, zawieszonym w głównej nawie. Projekcja obrazów na takim ekranie pozwala na zdumiewający spektakl - „powiewający” film w centrum świątyni, nie przesłania jej wnętrza, a daje niesamowite wrażenie obecności przedstawianych osób. Jest to wyjątkowa okazja, żeby znaleźć się w tym świętym miejscu o zmroku, gdy zazwyczaj

katedra jest już zamknięta. Projekcja ma miejsce wieczorem, kiedy w katedrze panuje spokój i cisza. Wstęp wolny.

- Marcin Wasilewski Trio

(Wasilewski - pianino, Kurkiewicz - kontrabas, Miśkiewicz - perkusja)

Czerwiec - lipiec: tournée polskiej grupy jazzowej

(informacje: www.institut.pologne.net)

10 czerwca, godz. 21 - Paryż: New Morning - 7-9, rue des Petites Ecuries, 10^e (tél. 01 45 23 51 41; bilety - 20euro);

12 czerwca, godz. 20 - Strasburg: Auditorium du Musée d'art moderne et contemporain - 1, ple Hans Jean Arp;

30 czerwca, Vienne: Festival Jazz à Vienne - Club de minuit; **22 lipca, godz. 20.30 - Nicea:** Nice Jazz Festival - Scène Matisse.

Rozmaitości



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA - DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

AL-ANON - jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu:

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 20.00 w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde).

ANONIMOWOŚĆ jest podstawową zasadą AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

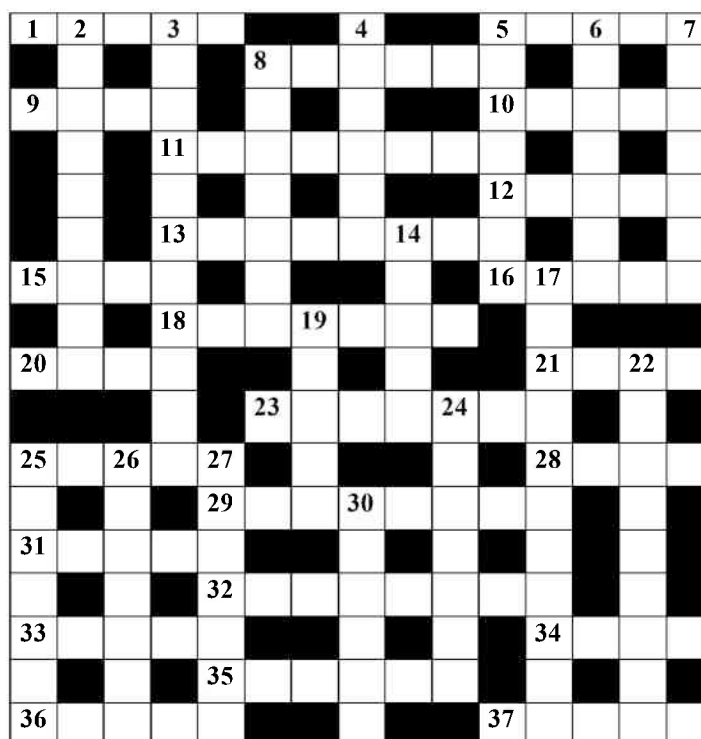
Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. uczynkowa lub uświęcająca; 5. twórca religii indyjskiej; 8. mieszkanka Berlina; 9. miasto nad Renem; 10. stukot; 11. na palcu małżonka; 12. styl w sztuce; 13. surogat; 15. chwast polny; 16. reguła, zasada; 18. chustka trójkątna; 20. taniec towarzyski; 21. narzędzie do szycia; 23. sztuczne uzupełnienie brakującej części ciała; 25. ogół tego, co istnieje; 28. robisz nią znak krzyża; 29. rodzaj sity; 31. rzeka w Czechach; 32. trząść się ze strachu, jak...; 33. rozróżba; 34. znak muzyczny; 35. rodzaj ciasta; 36. rodzaj pędzla; 37. podwyższenie na stacji kolejowej.

Pionowo: 2. obrońca jakiejś idei; 3. uznanie umarłego za świętego; 4. jednostka zajęć szkolnych; 5. nieporządek; 6. lubi przebywać w domu; 7. krój czcionek; 8. pospolity gryzoń; 14. głos chodzącego zegara; 17. część Mszy św.; 19. jest symbolem miłości; 22. cecha tego, kto nie ma umiarkowania w jedzeniu i picu; 24. np.: „Pan Tadeusz”; 25. osoba obecna przy sakramencie bierzmowania; 26. sztuka układania kwiatów; 27. dźwiga walizy; 30. czarownik.

Rozwiązanie krzyżówki: GK nr 18/2008 (11 maja 2008).

Poziomo: 1. Pokora. 4. Zabójca. 9. Bujda. 10. Napór. 11. Emden. 12. Katoga. 17. Kiteł. 19. Czaty. 20. Śliwa. 21. Krytyk. 22. faraon. **Pionowo:** 1. Pilzno. 2. Krzepa. 3. Rober. 5. Blaze. 6. Jagoda. 7. Angina. 8. Ujazdowskie. 13. Skutek. 14. Sterty. 15. Sadyba. 16. Wyczyn. 18. Leśny. 19. Ciapa.

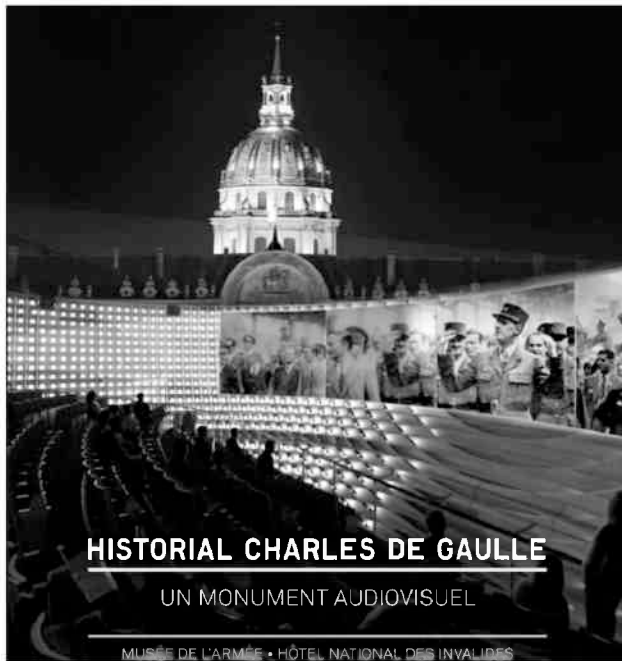




Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka

Generał de Gaulle ma w Paryżu tylko jeden pomnik. I tylko jedno muzeum, za to supernowoczesne i multimedialne. Znajduje się ono w podziemiach Pałacu Inwalidów, stanowi część Muzeum Wojska i nosi nazwę „Historial Charles-de-Gaulle”. Zainaugurowane zostało 22 lutego 2008 r. przez prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego.



HISTORIAL CHARLES DE GAULLE

UN MONUMENT AUDIOVISUEL

MUSÉE DE L'ARMÉE • HOTEL NATIONAL DES INVALIDES

„To pierwsze muzeum trzeciego tysiąclecia, - mówi o nim dyrektor Sharon Elbaz, z zarządu Fundacji imienia Charles'a de Gaulle'a - to gigantyczny komputer o powierzchni dwa i pół tysiąca metrów kwadratowych. Jego cechą charakterystyczną, uderzającą wszystkich zwiedzających, jest całkowity brak przedmiotów. Generał de Gaulle był zdecydowanie przeciwny kultowi relikwii i jeszcze za swego życia wyraził życzenie, by żadna z jego osobistych pamiątek nie była pokazywana publicznie. Był natomiast pierwszym szefem państwa francuskiego, którego działalność polityczna została całkowicie udokumentowana na fotografiach i filmach. I dwa i pół tysiąca metrów kwadratowych muzeum w Pałacu Inwalidów wypełnione zostało wyłącznie tymi fotografiami i filmami. Są to zdjęcia archiwalne, sfilmowane opowieści świadków wielkiej przygody generała, nagrane i

emitowane cyfrowo komentarze historyków, wojskowych i polityków. W specyficzny, audiowizualny klimat muzeum osoba zwiedzająca wprowadzana jest zaraz po przekroczeniu progu. W holu wita ją bowiem mozaika 80 fotograficznych portretów de Gaulle'a. W sali głównej, mającej formę wklęsłej półkuli, mogącej pomieścić 200 osób, goście mają następnie możliwość obejrzenia 25-minutowego filmu „Biografia generała de Gaulle'a”, tekst komentarza do filmu napisał wybitny pisarz i historyk, członek francuskiego ruchu oporu Maurice Druon. Auditorium centralne opasane jest rodzajem korytarza, otwierającym się na trzy pomieszczenia w formie alków, z których każde poświęcone jest jednemu z trzech głównych etapów życia generała de Gaulle'a. W pierwszym zapoznać się można z dokumentacją fotograficzno-filmową na temat słynnego apelu, jaki de Gaulle skierował 18 czerwca 1940 roku za pośrednictwem BBC do Francuzów. W drugim prezentowane są materiały dotyczące roli, jaką odegrał w wyzwalaniu Paryża w sierpniu 1944 roku, a w trzecim - dokumentacja o tworzeniu przez niego V Republiki w 1958 roku. W każdej z tych trzech przestrzeni zwiedzający może, dotykając ściany złożonej z interaktywnych, indywidualnych ekranów, otrzymać odpowiedź na całą masę pytań, które mógłby sobie postawić. Może także wybrać interesujący go okres historyczny, np.: wycofanie się de Gaulle'a z czynnego życia politycznego w 1946 roku, lub pogłębić któryś z tematów związanych z jego działalnością. Tematy te ujęte są w formie



for. P.O.

pytań: czym jest konstytucja V Republiki? Czy rok 1968 był kryzysem cywilizacji? O co naprawdę chodziło w referendum 1969 roku? Publiczność, której dana jest możliwość swobodnego poruszenia się po tematach, staje się dzięki temu aktywnym uczestnikiem wydarzeń. W muzeum Charles de Gaulle'a znajduje się w sumie 400 dokumentów, pochodzących głównie z zasobów Francuskiego Instytutu Audiowizualnego. Aby wysłuchać wszystkich nagranych komentarzy, trzeba tu spędzić co najmniej 20 godzin. Ten, kto chce naprawdę poznać to miejsce, powinien więc je zwiedzać etapami i powracać do niego parę razy. Organizatorzy doradzają, aby wybrać sobie jakiś aspekt działalności de Gaulle'a i postarać się go zgłębić w czasie wycieczki przez sale. W przeciwnym wypadku grozi zatonięcie w powodzi obrazów. Dyrekcji muzeum najbardziej zależy na tym, by odwiedzali je młodzi ludzie. Starła się więc o jak największą atrakcyjność tego, co prezentuje. Gigantyczny CD-Rom w trzech wymiarach pozwala zgłębić się w historię, zobaczyć, co znajduje się za stereotypem i legendą i przypomnieć wielkiego męża stanu, którego długie życie przypadło na epokę dwóch wojen światowych, dekolonizację, zimną wojnę, czasy buma ekonomicznego i głębokiej przemiany obyczajowości, podboju kosmosu i zagrożenia nuklearnego.

Dokończenie ze str. 2

Polska obecność artystyczna...

Wtedy to osiadł na kilka lat w Aix-en-Provence, zanim powrócił w 1946 roku do Paryża. Również w 1940 przybył do Prowansji Ludwik Klimek (1912-1992), wychowanek Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Początkowo mieszkaniec Aix, związał się następnie kolejno z Mentoną, Saint-Paul, aż wreszcie osiadł w Antibes. Drugim z nich był Ludwik Klimek (1912-1992), także mieszkaniec Aix. Ale na południe jeździli także uczniowie Pankiewicza, członkowie tzw. Komitetu Paryskiego, a wśród nich Tytus Czyżewski, Jan Cybis i jego żona Irena Rudzka-Cybisowa, czy Zygmunt Waliszewski (1897-1936).

Wielką zasługą Marty Chrzanowskiej-Foltzer było wyjście poza okres historyczny II wojny światowej i refleksja nad tym, co działo się w okresie, kiedy Polska pozostawała za „żelazną kurtyną”. Jednym z powojennych bywalców Prowansji był malarz,

którego znamy raczej z jego twórczości o charakterze abstrakcyjnym. Tymczasem uprawiał on także sztukę pejzażu, w tym syntetyczne zapisy, jak ten przedstawiający górę Świętej Wiktorii. Niezwykle odważnym zabiegiem było doprowadzenie badań do dnia dzisiejszego i przedstawienie artystów współczesnych, którzy mieli okazję odwiedzić francuskie Południe na początku XXI wieku. Autorka zapoznaje nas z twórczością Włodzimierza Kunza, Mariusza Woszczyńskiego, Tomasza Kaniowskiego

Jednak praca ma nie tylko charakter historyczny, nie jest tylko próbą nakreślenia chronologii polskiej obecności w śródziemnomorskiej Francji. Podejmuje ona również analizę motywów, wprowadzonych najczęściej przez twórców francuskich, a rozwijanych przez ich polskich kolegów. I tak przedstawia nam rozmaite wersje motywu drzew, zwłaszcza tak malowniczych i charakterystycznych, jak pinia, czy drzewo oliwkowe, oraz widoków portu. Łagodny klimat i piękno krajobrazu skłaniało →



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

□ Władze Dąbrowy Górniczej, miejscowe środowisko żeglarskie i Yacht Klub Polski z Londynu, zapraszają polskich żeglarzy z zagranicy na **Polsko-Polonijne Regaty, które odbędą się 12, 13 i 14 września**. Regaty odbędą się na jeziorze Pogoria, które staje się poważną alternatywą dla Warmii i Mazur, a polscy żeglarze z zagranicy mogą tu właśnie znaleźć swoje miejsce w kraju. Ograniczona ilość sponsorowanych miejsc. Z zagranicy konieczne jest wstępne zgłoszenie uczestnictwa. Sponsorowany udział zapewnia potwierdzenie ze strony organizatorów w Londynie - na podstawie ankiety i wpłaty wpisowego równowartości 200 zł. Zakwaterowanie, wyżywienie i jachty zapewnione przez organizatorów. Dojazd na koszt własny. Szczegółowych informacji udziela: Yacht Klub Polski Londyn - ykp@london.com oraz J. Kna-be, tel. [0044] 7788830666; KSW Fregata - gospodarz imprezy (R. Stachurski email: radzios1@wp.pl; tel. [0048] 50-553 22 63.

FRANCJA

□ Znana francuska aktorka **Fanny Bastien** (występująca także jako **Fanny Meunier**) ur. w 1961 r. w Szwajcarii ma polskie pochodzenie. Jej ojcem jest Włoch, a matką Polka.



USA

□ 17 kwietnia br. zmarł w Chicago **Kazimierz Musielak** (ur. 1921 k. Poznania), znany działacz polonijny pełniący w latach 1989-2007 funkcję skarbnika Związku Narodowego Polskiego

EUROPA

□ Nowym prezydentem Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych został **Tadeusz Piłat**. Tytuł prezydenta honorowego otrzymała **Helena Miziniak**, która dotychczas kierowała Unią. Europejska Unia Wspólnot Polonijnych jest związkiem centralnych i ogólnokrajowych or-

ganizacji, mających swoją siedzibę w europejskich krajach osiedlenia. Celem Unii jest: integracja i wzmocnienie europejskiego ruchu polonijnego, uzyskanie przez Polskę należnego miejsca w zjednoczonej Europie, zachowanie przez Polonię polskiego dziedzictwa kulturowego, reprezentowanie Polonii europejskiej wobec UE, Parlamentu Europejskiego, innych struktur międzynarodowych oraz wobec władz i organizacji polskich. Cele Unii realizowane są między innymi poprzez: promowanie spraw polskich w krajach Europy oraz w strukturach europejskich i międzynarodowych, wspieranie i popularyzowanie idei jedności europejskiej opartej na zasadach równości państw i narodów, wspieranie inicjatyw promujących polską kulturę, język i tradycje, współpracę z kontynentalnymi i światowymi organizacjami polonijnymi, współpracę z władzami, i organizacjami polskimi, z którymi łączy Unię wspólne cele statutowe, reprezentację i wspieranie interesów Polonii i ich organizacji wobec władz: europejskich, polskich i krajów zamieszkania; dbanie o dobre imię Polski i Polaków, rozwijanie poczucia więzi narodowej.

WĘGRY

□ W br. jubileusz 15-lecia istnienia obchodzi **Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha**. Organizacja ta jest spadkobiercą, rozwiązanego w 1951r., Stowarzyszenia Domu dla Ubogich. Programem nawiązuje bezpośrednio do przeszłości, czyli do form i metod pracy organizacji katolickich działających przy polskim kościele w Budapeszcie w okresie międzywojennym. Stowarzyszenie Katolików Polskich m.in. co roku organizuje Dni Kultury Chrześcijańskiej, a także obchody świąt narodowych, katolickich, jak i węgierskich. Doprowadziło do ufundowania wielu tablic pamiątkowych, np. w 50 rocznicę śmierci ks. Wincentego Danka, budowniczego i pierwszego proboszcza kościoła polskiego w Budapeszcie [EPEP].

ŚWIAT

□ Jednym z twórców i pierwszym prezesem **Rady Zarządzającej UNICEF (Międzynarodowy Fundusz Narodów**

Zjednoczonych Pomocy Dzieciom) był **Ludwik Rajchman**, polski lekarz z Warszawy. Był on również w latach 1920-21 współzałożycielem Komisji Epidemiologicznej Ligi Narodów, a od 1921 dyrektorem jej Sekcji Zdrowia.

AUSTRALIA

□ Od ponad 60 lat działa w Adelajdzie

scena amatorska - **Polski Teatr Stary**, który powstał z inicjatywy członków Klubu Kulturalno-Towarzyskiego.



W okresie swej wieloletniej działalności teatr miał 53 premiery i wystawił ponad 20 programów słowno-muzycznych. Repertuar teatru to głównie polska dramaturgia (Wyspiański, Fredro, Bałucki, Zapolska, Mrozek, Kofta).

PAPUA NOWA GWINEA

□ W br. mija 30 lat posługi misjonarskiej w Papui Nowej Gwinei o. **Zdzisława Kruczka**, kapłana **Zgromadzenia Św. Michała Archaniola**. Jubilat urodził w 1945 r. na Rzeszowszczyźnie. Po ukończeniu szkoły średniej, gdzie w trakcie nauki za działalność patriotyczną szykanowany był przez UB, odbył studia w Wyższym Seminarium Duchownym, a następnie uzyskał doktorat z teologii w ATK w Warszawie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1973 r., a w pięć lat później wyjechał na misje do Papui Nowej Gwinei, gdzie objął stanowisko proboszcza w parafiach w górskich diecezjach Mount Hagen i Wabag. Następnie pracował jako wykładowca: Wyższego Regionalnego Seminarium Duchownego w Fatimie k. Mount Hagen i Uniwersytetu Słowa Bożego w Madang. Redaktor „Michel CSMA” w Papui Nowej Gwinei 1995-. Przełożony Wspólnoty Zakonnej Michałelitów w Papui Nowej Gwinei 1994-. Autor artykułów i listów, m.in. w: „Wspólnocie Michael” (Kraków), „Michel CSMA” (Papua Nowa Gwinea), „Przeglądzie Katolickim” (Australia), „Zwiastowaniu” (Rzeszów), „Przeglądzie Powszechnym” (Warszawa), „Z Pomocą” (Kanada) oraz publikacji książkowych. Członek: The Religious History Society, The United States Catholic Historical Society.

→ także artystów do podjęcia tematu idylli, Arkadyjskiej szczęśliwości, wreszcie kobiety jako symbolu kultury śródziemnomorskiej.

Niezwykle bogato udokumentowana, wnosząca wiele nowych, dotąd zupełnie nieznanych, elementów praca stanowi bardzo istotny wkład w historię polskiego malarstwa we Francji. Pozwala ona również na skorygowanie szeregu błędów. Liczne ilustracje pozwalają lepiej zdać sobie sprawę z popularności, jaką cieszyło się francuskie Południe wśród polskich twórców i jak wielkie bogactwo tematyczne i stylistyczne się z nim wiązało. Oczywiście, podjęcie analizy niemal stu lat polskiej obecno-

ści artystycznej w tym regionie było projektem bardzo ambitnym. Autorka sama stwierdza, że wiele kwestii pozostaje jeszcze do opracowania, wiele problemów wymaga dalszych badań. Jednak praca ta jest bazą, na której będą się mogli oprzeć badacze w przyszłości.

Marta Chrzanowska-Foltzer, *Conversations provençales - les peintres polonais en France méditerranéenne de 1909 à nos jours. Etude sur les influences et les échanges artistiques*, praca doktorska z historii sztuki, Uniwersytet Paris 1 Panthéon-Sorbonne, 2006/2007.

Ewa Bobrowska-Jakubowska

Zaszczyt i ciągły powrót do Ewangelii

POLACY W TEATRZE MĘKI PAŃSKIEJ

Co cztery lata mieszkańcom Lotaryngii i nie tylko oferowane jest niecodzienne przeżycie. Jeden z największych Teatrów Męki Pańskiej w Europie, działający w Nancy, wystawia na przełomie czerwca i lipca, spektakl, którego treścią są ostatnie chwile z życia Chrystusa. Trzy główne role - Jezusa, św. Piotra i św. Jana - odtwarzają Polacy ze Wspólnoty Polskiej z Nancy, którzy przybliżą nam działalność tego teatru i opowiedzą o swoich własnych przeżyciach.



Ks. Ryszard Wątarek: *Kiedy powstał Teatr Męki Pańskiej w Nancy?*

Lech Dolata: Teatr Męki Pańskiej w Nancy został założony przez księdza Kanonika Ernesta Petit w 1904 roku przy kościele i parafii św. Józefa w Nancy, których był budowniczym i proboszczem. Teatr powstał w okolicznościach historycznie bardzo szczególnych. Krótko przypomnę tylko, że po przegranej wojnie z Niemcami Bismarcka i po podpisaniu traktatu pokojowego we Frankfurcie - 10 maja 1871 roku, Francja utraciła Alzację i część Lotaryngii wraz ze Strasburgiem i Metzem. Nancy stało się pierwszym dużym miastem Francji najbardziej wysuniętym na wschód, które w bardzo krótkim czasie musiało wchłonąć ogromną liczbę emigrantów z Alzacji i Moseli, którzy nie chcieli pozostać pod panowaniem niemieckim. Byli to przeważnie ludzie młodzi, którzy wzmocnili przemysł i rzemiosło. Powstało wiele nowych fabryk i zakładów rzemieślniczych. Miasto rozwijało się ekonomicznie bardzo szybko. Kościół, aby zaopiekować się tą napływającą masą ludzi, budował nowe świątynie, które mogłyby pomieścić dużą liczbę wiernych.

Tak powstały nowe, bardzo liczne, młode i pełne energii parafie. Początek XX wieku to sekularyzacja, która utrudniała bardzo poważnie nowe przedsięwzięcia Kościoła, ale, dzięki energii i pomysłowości ówczesnego biskupa i księży, udało się rozpocząć dzieła doprowadzić do końca. Ponieważ ludziom potrzeba było jednak nowego bodźca w tych czasach trudnych nie tylko materialnie, ale również duchowo, ksiądz kanonik Petit, po obejrzeniu najstarszej w Europie, bo XVII-wiecznej, Pasji w Oberamergau w Bawarii, postanowił założyć Teatr Męki Pańskiej w Nancy, którego premiera odbyła się 29 maja 1904 roku. Od tej pory Teatr Męki Pańskiej wystawia Pasję regularnie do dnia dzisiejszego z przerwami tylko w czasie dwóch wojen światowych. Z początku Pasja była wystawiana każdego roku. Od lat 70-tych jest grana co 4 lata. Trzeba dodać, że jest to największy we Francji teatr tego typu, który wymaga dużych inwestycji ze względu na ogromną dekorację i scenę (700 m²), na liczbę aktorów (ok. 400), kostiumów, nagłośnienia oraz nowych, drakońskich przepisów bezpieczeństwa, które utrudniają organizację i przygotowanie takiego przedsięwzięcia, jakim jest Pa-



cja.

R.W.: *W jaki sposób dostał się Pan do Teatru i od kiedy zaczął Pan w nim pracować?*

L.D.: Pewnej niedzieli w 1987 roku, na polską Mszę Świętą do kościoła Notre Dame de Bonsecours przybyła grupa ludzi z Teatru, która poszukiwała nowych aktorów. Zostałem przez nich zauważony i po skończonej już Mszy podeszli do mnie i zaproponowali przyłączenie się do ich Teatru. Zaproszono mnie na jedną z prób, gdzie przedstawiono mnie innym członkom Teatru. Potem przez kilka lat wszystko ucichło. Później dowiedziałem się, że była silna opozycja przeciwko przyjęciu obcokrajowców, zwłaszcza do ról mówionych. Dopiero w 1993 roku zostałem ponownie poproszony przez przewodniczącego Teatru Męki Pańskiej, pana Bernarda Rietmuller, do wzięcia udziału w Pasji, która była w przygotowaniu na 1994 rok. Po przesłuchaniu u pani Henriette Bocard powierzono mi rolę Piotra Apostoła, mojemu starszemu synowi - Arturowi - rolę Apostoła Jana, młodszemu synowi - Danielowi - przypadła rola Selfy - jednego z przełożonych żołnierzy rzymskich. I tak zaczęła się nasza przygoda z Teatrem



Męki Pańskiej w Nancy.

R.W.: *Jest Pan bardzo zaangażowany w pracę na rzecz polskiej parafii w Nancy, pracuje Pan również zawodowo, czy łatwo jest godzić ze sobą te wszystkie obowiązki i do tego jeszcze ta bardzo wymagająca rola św. Piotra?*

L.D.: Moją pracę na rzecz parafii w Nancy uważam raczej za przywilej, za służbę dla Chrystusa, dla Kościoła, dla wiary i to, co robię, sprawia mi ogromną satysfakcję. Przyznam się wręcz, że jest to chyba jedyna rzecz w moim dość długim, a przecież tak ubogim życiu, której nie potrzebuję się wstydzić. Rolę Piotra też uważam za posłannictwo, bo przez nią również daję świadectwo wiary, a jednocześnie jest ona tak bardzo ludzka i bliska naszym słabościom, jest lekcją pokory dla nas wszystkich. To prawda, że te czynności zajmują mi trochę czasu, ale czy to nie lepsze od spędzania długich godzin przed telewizją lub na marnych rozrywkach, które tak bardzo oddalają nas od tego, co w życiu jest najistotniejsze - dążenia do doskonałości wewnętrznej, do osiągnięcia szczęścia wiecznego. ➔➔

JUBILEUSZE KAPŁAŃSKIE OBCHODZĄ



12. 06. 2008 r. 25. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

Ks. Grzegorz Napierała OMI



12. 06. 2008 r. 20. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

Ks. Jerzy Gubernat

Z tej szczególnej okazji Rektor FMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż
i Redakcja „Głosu Katolickiego”

składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Serdecznie zapraszamy w niedzielę 6 lipca na Zjazd Katolicki w Osny

godz. 9⁰⁰ - Okazja do spowiedzi oraz czas na modlitwę osobistą; 10⁴⁵ - Procesja; 11⁰⁰ - Msza św. pod przewodnictwem ks. kard. Franciszka Macharskiego; 12³⁰ - Poświęcenie tablicy upamiętniającej pobyt kard. Karola Wojtyły w Osny; 13⁰⁰ - Przerwa (okazja do spotkań i degustacji kuchni polskiej); 15⁰⁰ - Procesja do Groty MB z Lourdes; 16⁰⁰ - Program artystyczny (zespół klerycki z Seminarium Księży Pallotynów); 18⁰⁰ - Zakończenie.

Księża Pallotyni - College Saint Stanislas
2, rue des Fâtis; 95520 Osny; T. 01 30 30 73 06; 06 85 18 34 70

→→ R.W.: Co mówią wasi koledzy z Teatru, kiedy widzą na scenie trzech Polaków grających główne role? Są zazdrośni?

L. D.: W tym Teatrze nie powinno być zazdrości, gdyż nikt nie jest płacony. Nie ma też miejsca na pychę i wyniosłość, chociaż jesteśmy tylko ludźmi i czasami zdarzają się sytuacje konfliktowe. Nie dotarli jednak do moich uszu wieści o tym, że ktoś nam zazdrości. To raczej widzowie, oceniając naszą grę na scenie, uważają naszą polską ekipę za bardziej duchową niż teatralną. Ale oceny ludzi zawsze są subiektywne.

R.W.: Na co dzień pracuje Pan w Operze Narodowej w Nancy, czy Teatr Męki Pańskiej traktuje Pan wyłącznie jako nowe wyzwanie, czy może do przyjęcia głównej roli - Chrystusa - skłoniły Pana inne motywacje?

Tadeusz Szczeblewski: Propozycję zagrania Jezusa przedstawił mi Leszek Dolata jesienią 2003 roku. Wielki zaszczyt, honor, radość, wyróżnienie, a nawet powiedziałbym - łaska - takie określenia przyszły mi na myśl w związku z tą propozycją. Uważałem, że jest to coś wyjątkowego, co zdarza się raz (a najwyżej dwa razy: 2004, 2008) w życiu. Zadanie było z jednej strony ułatwione, bo miałem wcielić się w postać mojego Przyjaciela, którego znałem od dzieciństwa, a z drugiej strony - utrudnione, bo należało grać w obcym języku. Na szczęście otrzymałem do pomocy niezastąpioną panią Henriette Bocard, dzięki której opanowałem dobrze francuski tekst. Czuję, że - poprzez pracę nad tekstem - Jezus stawał mi się bliższy. Starłem się czyścić moje drogi życiowe (od 2004 roku jeszcze lepiej). Nie na wszystko starczyło sił. Nic straconego! Przede mną jest jeszcze jedna szansa w tym roku.

R.W.: Co Pan odczuwa w swoim sercu, kiedy, jako Chrystus, stoi na scenie i widzi wzrok tak wielu ludzi, którzy przyszli nie tylko popatrzeć, ale przede wszystkim coś przeżyć?

T.SZ.: Gra w teatrze przed publicznością jest dla mnie przy-

jemnością, ale także wyzwaniem. Staram się zawsze o uznanie i dobrą ocenę przez publiczność. Grając Jezusa, pragnąłem przede wszystkim dobrze podać tekst: spokojnie i wyraźnie, tak aby publiczność go rozumiała. Unikałem gestykulacji i redukowałem, na ile się dało, interpretację Postaci, tak aby dla widza najważniejszym stawał się tekst z Ewangelii. Liczyłem na to, że jeżeli ktoś nie znał Ewangelii, to zainteresuje się Nią później. Byłby to mój wielki sukces jako aktora.

R.W.: Jesteś młodym człowiekiem, a już za Tobą kilka sezonów pracy w Teatrze Męki Pańskiej. Ile miałeś lat, kiedy po raz pierwszy stanąłeś na scenie?

Marek Dolata: W tym roku będę grał w Teatrze Męki Pańskiej po raz czwarty. Zacząłem w 1994 roku, mając 8 lat.

R.W.: Jakie inne role przypadły Ci w udziale?

M.D.: Na początku grałem w tłumie, oraz składałem kwiaty pod krzyżem na scenie na rozpoczęcie Pasji. W 1998 roku byłem już niewolnikiem Piłata, opędzającym muchy i podającym mu wodę do umycia rąk. Kiedy miałem 18 lat „awansowałem” na żołnierza, a po wyprowadzeniu się mojego starszego brata Artura do Paryża, zaproponowano mi jego do-tychczasową rolę Jana Apostoła.

R.W.: Grasz rolę św. Jana Apostoła, czy mógłbyś podzielić się z nami swoimi wrażeniami z tej służby, którą w tym Teatrze pełnisz?

M.D.: Jestem bardzo szczęśliwy, że mam możliwość grania tej roli, gdyż św. Jan jest moim ulubionym Apostołem. Na dodatek jest to jedna z najważniejszych ról. Jestem obecny na scenie od początku do końca, bo Jan Apostoł towarzyszy Jezusowi wszędzie: w czasie nauczania, w Wieczerniku i w Ogrodzie Oliwnym, przy ukrzyżowaniu, pod krzyżem i w końcu po zmartwychwstaniu, kiedy pokazuje się Apostołom. Dla mnie, jako człowieka wierzącego, granie roli Jana jest zaszczytem, a jednocześnie ciągłym powrotem do Ewangelii.



Pielgrzymkowe reminiscencje

Ks. Jan Robakowski

Częstochowa w Lourdes

Spotkanie maryjnych stolic

Pod przewodnictwem ks. abp Stanisława Nowaka w dniach 27-30 kwietnia miała miejsce pielgrzymka Archidiecezji Częstochowskiej do Lourdes z okazji Wielkiego Jubileuszu 150-lecia objawień w Grocie Massabielskiej



Msza św. w Grocie

Pielgrzymka ta miała charakter wyjątkowo uroczysty ze względu na szczególny związek, jaki łączy te dwie maryjne stolice: Częstochowę i Lourdes. Mówił o tym podczas Mszy św. w Grocie, w poniedziałek 26 kwietnia, ks. abp Stanisław Nowak: „... te dwie miejscowości wzajemnie jednoczą aż potrójne powiązania bliźniacze: między sanktuariami, diecezjami i miastami”. Dlatego też Częstochowa, jako jedna z pierwszych polskich diecezji, przybyła na Jubileusz 150-lecia objawień do Lourdes.

W porównaniu z ponad 600-letnią Jasną Górą, Lourdes jest stosunkowo młodym sanktuarium. Jednak, ze względu na objawienia Matki Bożej, jakie tu miały miejsce i uniwersalne orędzie, jakie tu zostało wypowiedziane, Lourdes szybko stało się światowym centrum pielgrzymek.

Wezwanie do pokuty jest aktualne dla wszystkich, dla całego Kościoła. Wszyscy potrzebujemy nawrócenia, odpuszczenia grzechów w spowiedzi świętej i naprawy wyrządzonego zła. W Lourdes to wezwanie zostało powtórzone trzykrotnie: pokuty, pokuty, pokuty, dla podkreślenia, jak bardzo jest ważne i pilne do wypełnienia.

Matka Boża objawiała się w Lourdes właśnie po to, by nam ukazać niebezpieczeństwo grzechu i ostrzec przed nim, ale jeszcze bardziej, i przede wszystkim, aby, jako najlepsza nasza Matka, pomóc nam wydzwignąć się z tego największego zła.

Szlakiem Bernadetty po odpust zupełny

Jak wąskie ścieżki i miedze, po których chodziła Bernadetka, pasąc owce, zamieniły się w ulice i szerokie bulwary pro-

wadzące do Sanktuarium, podobnie szlaki Jej życia stanowią dziś jubileuszową drogę dla uzyskania odpustów; drogę prowadzącą do świętości. Tymi drogami przeszli Pielgrzymi z Częstochowy.

Bardzo pouczające jest odwiedzanie miejsc, które są związane z różnymi sytuacjami, w jakich kolejno znalazła się rodzina Bernadetty. Dla niezliczonych pielgrzymów przechodzących tą drogą, stanowią one żywy katechizm wiary katolickiej, a jednocześnie przez swój piękny przykład pociągają do naśladowania ich życia zawsze zgodnego z wiarą, bez względu na okoliczności.

Droga Jubileuszowa rozpoczyna się w kościele parafialnym, przy bazyli, w którym została ochrzczona Bernadetta. Drugim miejscem na szlaku życia świętej Bernadetty jest loch więzienny Le Cachot, gdzie w warunkach skrajnej nędzy i poniżenia mieszkała rodzina Soubirous z czwórka małych

dzieci. Trzecim i najważniejszym miejscem jest Grota Objawień, gdzie widocznym znakiem obecności Matki Bożej jest Jej figura i źródło cudownej wody, podarunek Maryi, którą co roku i to już od 150 lat, miliony pielgrzymów gaszą swe pragnienie cielesne i duchowe. Czwartym i ostatnim miejscem jest kaplica w Hospicjum Sióstr Miłosierdzia, w której 3 kwietnia 1858 r., w Uroczystość Bożego Ciała, Bernadetta przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej.

Msza św. w Krypcie

Wtorek 29 kwietnia - Eucharystia koncelebrowana pod przewodnictwem ks. abp S. Nowaka miała miejsce w słynnej Krypcie, która, jak wyjaśnił Celebrans, „w dużej mierze została wykuta w skale Massabielskiej, dokładnie nad Grotą Objawień. Przy drążeniu skały i budowie tej Krypty pracował jako zwykły robotnik, ale z wielkim poświęceniem i zadowoleniem, ojciec świętej Bernadetty”.

19 maja 1866 r., z okazji konsekracji, bp. Laurence odprawił tu pierwszą Mszę św., w której uczestniczyła św. Bernadetta i tu też, w kaplicy św. Józefa, znajdują się Jej jedyne relikwie, jakie posiada Sanktu-



arium.

Po Eucharystii w Krypcie uczestnicy pielgrzymki, pod przewodnictwem swego Arcypasterza, zanieśli w uroczystej procesji do Groty Objawień olbrzymią świecę z wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej, jako jubileuszowy dar Kościoła częstochowskiego.



polonijne wspomnienia

Radość pielgrzymkowego spotkania



W imieniu Polskiej Misji Katolickiej w Montceau les Mines, pragniemy podzielić się naszą radością ze spotkania na wspólnej pielgrzymce do Lourdes.

Jak co roku, pan Edmund Jeziorek zorganizował pielgrzymkę Polonii z naszego okręgu. To on, już od prawie 50 lat organizuje nasze pielgrzymki, umożliwiając nam i naszym rodzinom pielgrzymowanie do Lourdes. W tym jubileuszowym roku 150. rocznicy Objawień Matki Bożej św. Bernadecie i całemu światu, udaliśmy się wspólnie z diecezją Autun-Macon-Chalon pod przewodnictwem ks. biskupa, Mgr Benoit Rivière do Lourdes (4-8 maj).

Nasza grupa pochodzenia polskiego, wraz z naszym duszpasterzem z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, ks. Tomaszem Tobys, liczyła 30 osób. Polonia z okolicznych parafii wyruszyła z modlitwą i pieśnią na ustach, by przygotować swoje serca na spotkanie z Matką, „która wszystko rozumie”. Każdego dnia włączaliśmy się do programu pielgrzymki diecezjalnej, uczestnicząc w różnych konferencjach i modlitwach. W naszym hotelu „Notre Dame de Lourdes” umożli-



liwiono nam także sprawowanie Eucharystii, którą sprawowaliśmy w języku polskim, oraz nabożeństwa do Matki Bożej. Pamiętaliśmy w modlitwie w sposób szczególnie o tych wszystkich naszych parafianach, bliskich i chorych, którzy nie mogli z nami pojechać do Lourdes. Podziękowaliśmy także panu Edmundowi Jeziorkowi w specjalnie za niego ofiarowanej Mszy św. od pielgrzymów i wszystkich duszpasterzy polonijnych za jego poświęcenie się misji organizowania pielgrzymek do Lourdes dla okolicznej Polonii od prawie 50 lat!

Dołączyliśmy również w czwartek do 133 Pielgrzymki, organizowanej przez Polską Misję Katolicką we Francji, pod przewodnictwem ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski i pod dyrekcją ks. inf.



Stanisława Jeża, rektora PMK we Francji. Był to szczególny dla nas dzień - dzień modlitwy o beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego papieża Jana Pawła II, za wstawiennictwem Pani z Lourdes i św. Stanisława, Patrona naszej Ojczyzny. Po uroczystej Mszy św. z bazyliki Różańcowej udaliśmy się procesyjnie do Domu PMK - „Bellevue”, by przeżyć wzrusza-



jący moment poświęcenia pomnika Sługi Bożego Jana Pawła II przez ks. Prymasa Józefa Glempa. Zebrani liczni Goście, razem z Polonią z całej Francji i pozostałych ośrodków duszpasterskich Europy oraz Polski, uwieczniliśmy ten wzniosły moment w naszych sercach. Dziękowaliśmy Panu Bogu za Dar Jego Osoby i Dzieła, które nam pozostawił, ucząc nas zawierzenia Panu Bogu i jego Matce. Teraz nasz Wielki Rodak symbolicznie spogląda na Sanktuarium Naszej Pani z Lourdes, przypominając nam, że droga do naszego Pana prowadzi zawsze przez Maryję. Sercami wypełnionymi wzruszeniem, powróciliśmy na drugi dzień, kończąc naszą diecezjalną pielgrzymkę, do naszych parafii. Dziękuję całej Polonii za ich modlitwę i życzliwość, jakich doznałem podczas tej niezapomnianej pielgrzymki. Bogu niech będą dzięki i Matce, która jednoczy Polonię!

Ks. Tomasz Tobys, SChr

FIRMA INWESTYCYJNO-BUDOWLANA ZATRUDNI:**- SEKRETARKE**

Wymagane: doświadczenie w pracy w biurze na stanowisku sekretarki, bardzo dobra znajomość języka francuskiego (w mowie i piśmie), umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy.

- PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH DO MONTAŻU KABIN ŁAZIENKOWYCH

Wymagana: znajomość języka francuskiego oraz prawo jazdy. Bardzo dobre wynagrodzenie.

List motywacyjny i CV ze zdjęciem prosimy kierować na adres e-mail: 3rbat@3rbat.com lub fax: 01 48 55 56 40

Kontakt telefoniczny pod nr. 06 20 96 68 33 od poniedziałku do piątku, od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.

Szkoła Polska w Champigny sur Marne

Prowadzi zapisy na nowy rok szkolny 2008 - 2009.

Kontakt z nami: szkolapolskachampigny@yahoo.fr
tel: 06 14 62 70 24

Wszelkie informacje można znaleźć na stronie internetowej Stowarzyszenia A.C.L.F.P94 (Association Culturelle et Linguistique Franco Polonaise du Val de Marne): www.ac.fp94.com.

Szkoła Polska

przy parafii Podwyższenia Krzyża św.

w Dammarie les Lys

rozpoczęła zapisy na nowy rok szkolny 2008-2009.

Od września 2008 uczniowie będą się uczyć w klasach: I, II, IV, V, i VI szkoły podstawowej.

Przy naszej szkole istnieje również przedszkole - sekcja pięcioletków i sekcja sześciolatek.

Do klasy I mogą być przyjęte dzieci urodzone w 2001 roku lub wcześniej.

Zajęcia odbywają się w soboty: od godz. 14.45 do godz. 18.30.

W ramach godzin lekcyjnych każda klasa ma lekcje religii.

Uczniowie naszej szkoły są objęci systemem kontroli „na odległość”, w ramach którego są zapisani do Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. A. Mickiewicza w Paryżu. W ciągu roku szkolnego dzieci piszą regularnie prace kontrolne, następnie przystępują do końcowego egzaminu, na mocy którego otrzymują świadectwa szkolne.

Zapisu dziecka można dokonać w każdą sobotę w ramach zajęć szkolnych, w niedzielę przed lub po Mszy św. oraz (w tygodniu) telefonicznie:

01 64 23 63 81 (od 18⁰⁰ do 20⁰⁰).

Nauczycielki

ENTREPRISE KOSOROWSKI

rénovation d'appartements et de bureaux

7, rue de l'Est
92100 Boulogne Billancourt

Tél. 06 37 71 56 72
Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

Firma Castor - Profil

Proponuje stanowisko: pracownik wykwalifikowany.

Sektor: budownictwo - wykończeniówka (mała murarka, montaż płyt gipsowych, gładź szpachlowa, malowanie,

znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).

Wymagane: świadectwo ukończenia szkoły budowlanej + udokumentowane 2 lata doświadczenia.

Kontrakt pracy: na czas nieokreślony - 39 godzin tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1700 euro + premie: miesięczne i roczna.

Kontakt: Jerzy Gawel - tel. 06 29 51 39 56

**KATARZYNA WIERTEL
BIURO TŁUMACZEŃ**

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;
e-mail: kwiertel@hotmail.com

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. DANIEL ŻYLIŃSKI i osoby prywatne z Billy-Montigny, Avion, Liévin i Liévin-Calonne:

Składki polskiej Parafii z Billy-Montigny -	513.56 euro
Składki polskiej Parafii z Liévin, Avion i Calonne -	548.20 euro
Anonim z Billy-Montigny -	50 euro
Towarzystwo TRADYCJA i PRZYSZŁOŚĆ z Lipin -	50 euro
BRACTWO ŻYWEGO RÓŻAŃCA z Billy-Montigny -	30 euro
BRACTWO ŻYWEGO RÓŻAŃCA z Avion -	30 euro
BRACTWO ŻYWEGO RÓŻAŃCA z Liévin-Calonne -	30 euro
Pani PIASECKA Katarzyna z Lipin -	20 euro
Razem -	1 271.76 euro
Marie STEPIEŃ - VILLERUPT -	10 euro
Ks. Roman SZARZYŃSKI - LA RICAMARIE -	
Ofiara parafii RICAMARIE-BEAILIEU -	440 euro
Ofiara anonimowa z BETHUNE -	30 euro

Cofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

**POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY**

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com

Artisan qualifié IDF

ELECTRICITÉ, PLOMBERIE, MAÇONNERIE, MENUISERIE, PEINTURE.

Tél. 01.43.72.45.26; 06.15.78.30.10 ;

e-mail: rachwal.wojciech@neuf.fr

Inscrite au registre du commerce à Paris siren 493950547/NAF 4321A



9 - 15 CZERWCA 2008

PONIEDZIAŁEK 9 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Zygzaki - program dla dzieci 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Program rozrywkowy 9⁵⁰ W piątą stronę świata - serial 10⁴⁰ Egzamin wstępny - film dokumentalny 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Ella jestem z Wrocławia - reportaż 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Rozmowy na temat - program publicystyczny 14¹⁰ Determinator - serial 14⁵⁵ Warto rozmawiać - program publicystyczny 15⁴⁵ Podróżnik - Valparaiso - magazyn 16⁰⁵ My Wy Oni - magazyn 16³⁰ Re Wizje Sztuki - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzaki - program dla dzieci 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18⁰⁵ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21¹⁰ Warto kochać - serial 21⁵⁵ Nasz reportaż - Z biegiem Bugu 22²⁵ Warto rozmawiać - program publicystyczny 23¹⁵ Opole 89 - AYA RL - koncert 23⁴⁵ Dziękujemy za solidarność - program publicystyczny 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 10 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 9⁰⁰ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny - Kardiologia Interwencyjna 9²⁰ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 9⁴⁰ Podróżnik - Valparaiso - magazyn 9⁵⁵ Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 10¹⁰ Zaczęły gwiazdy - program rozrywkowy 10³⁵ Stacyjka - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁰ Szansa na sukces - koncert laureatów 2008 14⁵⁵ Forum - program publicystyczny 15³⁵ Nasz reportaż - Z biegiem Bugu 16⁰⁰ Zwierzowiec - magazyn 16¹⁵ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 16³⁰ Wojciech Cejrowski boso przez świat - Fatima - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie - program dla dzieci 17⁴⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 18⁰⁰ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 18²⁵ Polska z bocznej drogi 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 21¹⁰ Kopciuszek - serial 21³⁵ Wyjechani - telenowela dokumentalna 22⁰⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 22²⁵ Forum - program publicystyczny 23¹⁰ Errata do biografii - Tadeusz Borowski 23⁴⁰ Ulice Kultury - magazyn 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 11 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Ostoja - magazyn 9²⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁵⁰ Szansa na sukces - koncert laureatów 2008 10⁴⁰ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11¹⁰ S O S Dzieciom - telenowela dokumentalna 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 13¹⁵ Kopciuszek - serial 13⁴⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 14⁵⁰ Mickiewicz w Paryżu - film dokumentalny 15²⁵ Łączy nas Polska - felieton 15⁴⁰ Kuchnia z Okrasą - program kulinarny 16⁰⁵ Zwarcie - magazyn 16³⁰ Ostoja - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 17⁴⁰ Szansa na sukces - koncert laureatów 2008 17⁵⁵ Afisz - magazyn kulturalny 18²⁰ S O S Dzieciom - telenowela dokumentalna 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20⁴⁰ Tydzień Polski - magazyn 21¹⁵ Stracona noc - film 22⁰⁰ Dom na granicy - film dokumentalny 22⁵⁰ Dziękujemy za solidarność - Tadeusz Piotrowski - felieton 23⁰⁵ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Dzika Polska - serial dokumentalny 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 12 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik - program dla dzieci 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Afisz - magazyn kulturalny 9⁵⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 10³⁵ Pod powierzchnią - film o prof. Zofii Kielan Jaworowskiej - dokument 10⁵⁵ Wielkie sprzątanie 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Stracona noc - film 14⁰⁰ Dom na granicy - film dokumentalny 14⁵⁰ Cienie PRL - widowisko publicystyczne 15⁴⁰ Wyjechani - telenowela dokumentalna 16⁰⁵ Anna Dymna - spotkajmy się 16³⁰ Raj - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik - program dla dzieci 17⁴⁰ Za zamkniętymi drzwiami - Akademia Sztuk Pięknych - magazyn 17⁵⁵ Pod powierzchnią - film o prof. Zofii Kielan Jaworowskiej 18¹⁰ Bzik kulturalny - magazyn 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20⁴⁰ Z daleka a z bliska 21²⁵ Scena współczesna - Mogło być gorzej 22¹⁰ Program rozrywkowy 22⁴⁰ Dzieci Piramidy - film dokumentalny 23¹⁰ Cienie PRL - widowisko publicystyczne 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 13 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Bajkonur czyli w świąteczny dzień dla dzieci - magazyn 8⁴⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 9⁰⁰ Awantura o Basię - serial 9³⁰ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 9⁵⁰ Re Wizje Sztuki - magazyn 10¹⁵ Tajemnice lasu - reportaż 10³⁵

Z daleka a z bliska 11¹⁵ Polska z bocznej drogi 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Poznań na weekend 13¹⁰ Hity satelity 13²⁵ Scena współczesna - Mogło być gorzej 14¹⁰ Program rozrywkowy 14⁴⁰ Dzieci Piramidy - film dokumentalny 15¹⁰ Reportaż 15²⁰ Akademia Domu i Wnętrza 15³⁵ Moje Słowa nie przemina - reportaż 15⁵⁵ Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 16¹⁰ Duże dzieci 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kuchcikowo 17³⁰ Polska na weekend - Poznań na weekend 17⁵⁵ Klan - telenowela 18²⁵ Hity satelity 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Maryla Show 21⁰⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Premiery 22⁴⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Debiuty 0²⁰ Polska na weekend - Poznań na weekend 0⁴⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁵ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 14 CZERWCA

6³⁰ Plebania(5) - telenowela 8²⁵ Echa Panoramy 9⁰⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 9³⁰ Zwierzowiec - magazyn 9⁴⁵ Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Ekwador znaczący równik 10¹⁰ Duże dzieci 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Cała naprzód - magazyn 12⁰⁰ Polska dobrze smakuje - film dokumentalny 12³⁰ Zaczęły gwiazdy - program rozrywkowy 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Bezpośrednie połączenie - film 14⁰⁵ Dziękujemy za solidarność 14¹⁵ Dzika Polska - serial dokumentalny 14⁴⁵ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ W piątą stronę świata - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁵ Film dokumentalny 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Recital Bajm 21⁰⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Superjedyńki 22⁵⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Kabaret 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁵ Wiadomości

NIEDZIELA 15 CZERWCA

6²⁵ Klan(5) - telenowela 8²⁰ Śniadanie na podwieczorek 9²⁰ M jak miłość - serial 10⁰⁵ Ziarno - magazyn 10³⁰ Między nami bocianami - serial animowany 10⁵⁵ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 11²⁰ Złotopolscy - telenowela 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Msza św. - kościół Ap. Piotra i Pawła w Gdańsku 14¹⁰ Bar Atlantic(2) - serial 15⁰⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 15³⁵ Leon między Adriatykiem a Bałtykiem - reportaż 16⁰⁵ Program rozrywkowy 16³⁵ Zaproszenie - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat - program publicystyczny 17²⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁵ Mini Szansa - Justyna Steczkowska 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Recital Edyty Górniak 21⁰⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Dobrze bo Polskie - jaka to melodia 22⁵⁵ 45 KFPP Opole 2008 - Dobrze bo Polskie - jaka to melodia 23⁰⁰ Determinator - serial 23⁴⁵ Rozmowy na temat - program publicystyczny 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**Société**exportatrice française en pièces détachées automobiles,
située en région parisienne,**cherche étudiant(e) polonais(e)**parlant couramment français, anglais, polonais
et si possible allemand

pour recherche commerciale de nouvelle clientèle polonaise.

Horaires à délimiter. Tél. 06 07 52 41 20.

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

Institut privé France-Europe Connexionétablissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**Nowe grupy: kwiecień-maj; kursy letnie: lipiec-wrzesień
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELE, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M° Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

KSIĘGOWOŚĆ. POMOC JĘZYKOWA.

Tél. 06 64 27 98 95

Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09

**Doktor ANDRÉ DZIULKO - internista**

informuje Pacjentów o zmianie adresu gabinetu.

18, rue de Liège, 75009 Paris

(M° Liège lub Europe)

(schody po prawej stronie, 2 piętro)

T. 06 10 95 74 90

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKIbez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 08 72 76 17 84; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 08 72 76 17 84.

**VOIX CATHOLIQUE****GŁOS****KATOLICKI**

N° (2278)22: 8.06.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

KUPON PRENUMERATY**(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 28.5.2008.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

NOWE ZAPISY W MAJU: KURS INTENSYWNY W LIPCU.

01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

BIOMAGNETYZER

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.

tel. 06 99 16 55 06; e-mail: nieckula421@gmail.com

PIERWSZY SEANS GRATIS

Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego
razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam
pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny. Ogłoszenia umieszczamy
również na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - 1 euro na tydzień!



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^o Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007
nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

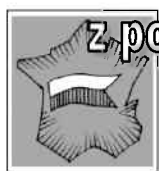
Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

* **PARYŻ - PODLASIE** (PRZEZ POZNAŃ, KONIN, ŁÓDŹ,
WARSZAWĘ): PRZEWÓZY OSOBOWE I TOWAROWE - **MANIEK**
TEL. **06 29 38 51 53; (0048)604 952 096.**



z polonijnych Annałów

Dzień Modlitewny Związku Krucjaty Eucharystycznej

Bądźmy uczniami Chrystusa - Soyons les disciples du Christ

W środę 27 lutego, jeszcze w okresie Wielkiego Postu, w polskiej kaplicy Serca Jezusowego w Bruay Labuissière, o godz. 15.00, zebrały się dzieci katechizmowe z Nord i Pas de Calais, by pomodlić się wspólnie i zastanowić nad tym, jak i gdzie „być uczniem Chrystusa”.

Podczas gdy starsi uczestniczyli w kaplicy w nabożeństwie, sprawowanym przez miejscowego proboszcza ks. Jana Kałużę ze Zgromadzenia Chrystusowców, dzieci spotkały się w salce parafialnej, by najpierw - z okazji 150-lecia objawień Matki Bożej w grocie Massabielskiej - obejrzeć krótki film o Bernardzie Soubirous i cudach w Lourdes, a później opracować, w grupach, modlitwy powszechne, które były następnie czytane podczas Mszy św. odprowadzanej po zakończeniu nabożeństwa. Dzieci wybrały pięć miejsc, gdzie można być uczniem Chrystusa: w rodzinie, w szkole, podczas wspólnych zabaw, w obecności chorych i - naturalnie - w parafii. Wszystkie te wybrane miejsca zostały przedstawione na planszach przygotowanych przez katechetki.

Msza św. koncelebrowana była przez ks. Leszka Wojciechowskiego, opiekuna duchownego Związku, w obecności ks. dziekana Jacka Pająka, ks. Daniela Żylińskiego, sekretarza generalnego Polskiego Zjednoczenia Katolickiego oraz przez przewodnika tego spotkania, ks. Andrzeja Kołodziejczyka, ks. Ryszarda Kaczora SChr., ks. Piotra Michniaka, ks. Jerzego Wiznera OMI (który wygłosił kazanie na temat Wielkiego Postu a także podał hasła bieżącego roku liturgicznego) i ks. Jana Kałużę SChr., miejscowego proboszcza.

120 dzieci, które przyjechały tu z Dechy, Auby, Billy Montigny, Avion, Lipin, Noeux les Mines, Marles i Calonne Ricouart, Barlin, Bruay Labuissière, Houdain, wspólnie zastanawiało się, jak można być uczniem Chrystusa w dzisiejszym świecie.

Wspólny śpiew i modlitwa na pewno były dla nich głębokim przeżyciem, po którym - po zakończeniu Mszy św. - zasłużyły na „podwieczorek”, a dorośli - na poczęstunek ofiarowany przez parafię Bruay. Po Mszy św. odbyło się też ciągnięcie losów loterii, przeprowadzanej przez Związek Krucjaty (numer losu 296 to wygrana w postaci biletu do Lourdes).

Serdecznie dziękujemy kapłanom, siostram Felicjankom z Bruay, siostram Sercankom z Fouquières, siostram Służebniczkom z Vaudricourt oraz przedstawicielom Polskiego Zjednoczenia Katolickiego i Związków należących do PZK: pani Jankowskiej - prezesce PZK, pani Małeckiej ze Związku Bractw Żywego Różańca, panu Borgusowi - prezesowi Związku Mężów Katolickich, panu Rajmundowi Woźniakowi - organiście i wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania tego spotkania - serdeczne „Bóg zapłać”.

Zapraszamy Dzieci z katechizmu do Procesji Bożego Ciała na wzgórzu Lorette w niedzielę 8 czerwca o godz. 15.30, jak również do Vaudricourt w środę 11 czerwca o godz. 14.00 na zakończenie Roku Katechetycznego. Króluj nam Chryste!

Prezesa Związku Krucjaty
Jeanne Siemiątkowska

Walny Zjazd Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji!

Dnia 26 kwietnia 2008 r., w Vaudricourt w północnej Francji, w Ośrodku księży Oblatów odbył się Walny Zjazd PZK, pod przewodnictwem wicerektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. dr Krystiana Gawrona.

Pani Alina Jankowska, prezes PZK, powitała obecnych kapłanów: ks. dziekana Jacka Pająka, ks. Daniela Żylińskiego - sekretarza generalnego Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, ks. Piotra Michniaka - opiekuna Związku Mężów Katolickich, ks. Leszka Wojciechowskiego - opiekuna Związku Krucjaty, ks. Tomasza Mikulaka SChr. z parafii Bruay La Buissière. Na Zjazd przyjechali przedstawiciele PZK - Okręg Paryski: pan Sławomir Indyk - prezes, pan Czesław Noster - sekretarz. Obecni byli również: pani Marta Talarczak - prezes Związku Polek oraz delegacja (55 osób) Związków: Bractw Żywego Różańca, Mężów Katolickich, Krucjaty - należących do Polskiego Zjednoczenia Katolickiego. Pani Jankowska życzyła wszystkim miłego spotkania i owocnych obrad.

Następnie odczytano sprawozdania zarządu PZK oraz prezesów poszczególnych Związków. Podczas trzyletniej kadencji PZK urzędziło: 20 zebrań w siedzibie w Liévin: 17 spotkań modlitewnych (czuwanie na modlitwie, Msze św., Dni Papięskie, pielgrzymki na wzgórze Lorette) oraz pielgrzymki do Fatimy i Ziemi Świę-

tej. PZK było reprezentowane na Jubileuszu 170-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu przez 53-osobową delegację oraz podczas obchodów 60-lecia Zgromadzenia Ojców Oblatów w Vaudricourt. 10-osobowa delegacja brała udział w spotkaniu formacyjno-organizacyjnym w La Ferté sous Jouarre oraz w Paryżu na Forum Laikatu.

Następnie ks. prał. Krystian Gawron przedstawił program uroczystości odsłonięcia pomnika Jana Pawła II w Lourdes, na terenie domu polskiego „Bellevue”. Pomnik wykonał prof. Czesław Dźwigaj z Krakowa. Ks. wicerektor przypomniał o możliwości przekazania daru na pomnik w formie „cegiełek” (można je składać u kapłanów w parafiach lub wysłać do PMK w Paryżu).

Po zakończeniu obrad wszyscy uczestniczyli w Mszy św. koncelebrowanej przez obecnych kapłanów. Homilię wygłosił ks. K. Gawron, nawiązując do słów Chrystusa: „... nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem”. Miłe i zachęcające słowa skierował ks. Krystian do obecnych delegatów i delegatów, dziękując im serdecznie za długoletnią pracę w organizacjach

i wytrwałość przy Chrystusie, a szczególnie za pomoc kapłanom w poszczególnych parafiach. Liturgię ubogacał grą organisty Rajmund Woźniak.

Po Mszy św. spożyliśmy smaczny posiłek przygotowany przez siostry Służebniczeki śląskie.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu na 3-letnią kadencję. Wybrani zostali: prezeska - Alina Jankowska (35, rue du Moulin à Huile - 62141 Evin-Malmaison); zastępcy - Edward Juśkowiak i Bruno Maleszka; sekretarka - Jeanne Siemiątkowska i jej zastępca Kazimiera Napieralska; skarbnik - Anne-Marie Płóćniczka i zastępca - Jadwiga Małecka oraz rewizorzy kasy - Christiane Śmiątek, Edmond Tabaka, Dominik Płóćniczka.

Po wyborach zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni do Matki Bożej i modlitwą dziękczynną za spędzony dzień w przyjacielskiej atmosferze oraz za szczęśliwy powrót do domów, szczególnie dla tych osób, które przyjechały z daleka. „Bóg zapłać” wszystkim uczestnikom tego zebrańia i „Szczęść Boże!”.

Sekretarka PZK
Jeanne Siemiątkowska

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.



150 - ROCZNICA OBJAWIENI MATKI BOZEJ W LOURDES
 «Bądźmy uczniami Chrystusa»

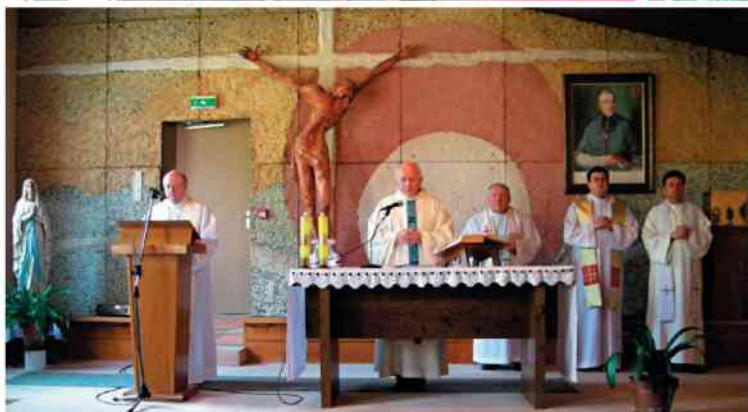
POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE
DEKANAT PÓLNOCNEJ FRANCJI

zaprasza na spotkanie eucharystyczne
 w Bazylice na wzgórzu Lorette
 w niedzielę 8 czerwca 2008 roku.

15.30 : Msza święta koncelebrowana
 pod przewodnictwem ks. prałata
 Krystiana GAWRONA, Wice-Rektora
 Polskiej Misji Katolickiej we Francji

16.30 : Procesja Bożego Ciała wokół Bazyliki.



W Galerii GK: Józef Pankiewicz,
„Krajobraz z Sanary” (fragment) - 1924,
kolekcja prywatna



karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

Jeśli chcesz więcej minut

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1750* mn
GSM Polska	290* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

100% ZWROT KARTY

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa Klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014 €/min**

Wybierz 0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

www.no-limit-telecom.com

0811 600 348*

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.